

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 73.  
Archiwum Ostapa Ortwina

128. Korespondencja Ostapa Ortwina. Listy do Róży Frenkel 1905 (52).

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

2010

Ортин Остип  
(Ostwin Ostap)

Львівська бібліотека АН УРСР  
БІДНІ І РУКОПИСІВ

Орт. 128/п. 12

Листи

до Франкель Золи, своєї майбутньої жінки  
1905  
Райхенгаль,  
Поля, Прієст  
7 бер. 21 л., 52 арк. + 20 конв.  
м. пол.

1  
Pola 1/2.

Moja Pamięć!

Siedzi w dzień chodzę od cmentarza  
na portę, dopytując się nadaremno  
o sprowadzany list od Ciebie. Ory-  
ginał jest dotąd go nie ma i jał się  
zdaje, nie mam nadziei, że go się przed  
wyjściem dostanie. Zawiesz jest jeszcze  
nieodrobionym.

Teraz jest jedenaście godzin, siedzę  
na forcie tuż obok, na małym rynku  
przed samym baro starożytnym ra-  
torem i słucham, jak mi zegar wylicza  
kwadransy. Pomyślałem, że widok  
z tego miejsca, jestem w Rawieńcu i  
słucham po lewej stronie i jęczy to przy str-  
żeniu, który widzi na fotografii. Pół-  
na pochłonął socjalizm, który we-  
de programu ma przejść i być.

Widocznie się spodziewa, skoro go dotąd  
nie posiada; co chwila nadstychają, czy  
stychają jak muryły lub spiewy. A  
kiedy po czasie przechodzi grupka  
młodych robotników z czerwonemi ko-  
wardkami u kłapy surduta, wielu po  
pod ramię z ładnymi, eleganckimi wy-  
strojeniami, dziewczętami. - W tym dniu  
od niepamiętnych lat tyłem zawsze  
we Lwowie ma majowej zabawie i dwo-  
miesiącznie, że tym razem jestem nie,  
obecny.

W dniu to robotnicze ścianki i Pamięć  
jennie tak mójemu powrocie.  
Przypominam, że pamiętam o mnie  
w dniu tym również i kilku i myśli  
lubo mi iadnego listu z prośbą  
"zostali'wici" - pisać nie chce.

Ale przyją drogą grzeban się za to.  
Grzeban na prawdę. Wychodzi z porty  
zakletem nawet z cicha, sabliem powścią  
abył nie signata. Tak się okropnie  
grzeban.

Prośba radem, jak najprędzej, na  
preprosimy, szukam Twoj' fary,  
nie! Tyż! i to publicznie na foro  
anti ko przy świadkach kompromi tyż

Cij miedyhanie,

Calce paschie, ie mi kt step nie widzi  
i mi kt nie patry.

Z Lussiny skigaja muie kartkami  
niby listami gonkremi. Prystanu mi  
kalka edjei wspolnyh i chabeg tswa  
vystwa prypadlow na pluy i spelyal  
nie umyilsie prer zaurdubogoi ama  
tra fotografa sprondonyh zachowije  
je do pokazania jui po pryjeridie  
do Lubwa. Rowno jesce dwa tygo  
dnie.

Z depen meteorologierumy dwiald  
p sig o chodrie kroweckim i niepa  
godach. moie Panius'na jakie za  
klie aby urrei i zamobio wyperg  
roné melo. Y igrienyi sig i steu,  
aby mi prypadkiem nie zakharano  
powrobu.

Orart wie sey moie prypadkiem  
caby ter' pakhod nie pabyt sig, za  
niu jenere In usiar'em, bo j'is  
u pad do prunastej, a am'pladn.  
A chciaten li napisac, jak oni to  
In taj uradajz i try dwio-jek jet.  
W soloty Wybem u forcie aby sig  
prypatrelci, jakid goiki z Lussiny

Wurmbrand odwróci z powrotem. Było  
pełno znajomych twarzy widziawszy  
nawet ślad się tu wiesz i są młodzi  
tu prabiali. Z jednym niemieckim  
wzrokiem się nawet od wiedy w normandy  
w drodze zatem, jak dotąd sprawę sta  
wyjeżdżam. Ciekaw ty lito na pięćdziesiąt  
Kassel jest już mniej więcej za godzinę  
dziesiąt, za dziesiąt, neką. Przegląd  
sam to rozmaite przewidyli; stać dy  
o Florencji. Jest tam obrocnie durs  
do widzenia. Potowa z tej trybny  
zanawta obfitę do dokładnego obej  
nienia. Pisac' mi do Wenecji.  
Komicerwie. Komicerwie. Wstydzi  
Taby się Panu' nie pisai. Jakie  
zobowie? Jak nowa przepada? Czy  
powtórzy się stabilizacja? Czy w do  
wym humoru i swobodnej myśli?  
Jakie wiadomości od Heleni? Jak?  
co? Pisai! pisai do piotruka. -  
siódek wst iurich seledue ubi  
i miesiąc

Alba

3/5. Pola.

Moja Pamięć!

Zastanawiam się i niepokoję,  
z jakiego powodu nie miałem tu  
żadnej wiadomości od Ciebie. Jest  
to mi tem bardziej przykro, że jsi-  
ej tu otrzymać nie mogę, ile że  
wedle dotychczasowej martwoty mia-  
łem się stać wyjechać i o tem Pamięci  
donieść. Tymczasem nie mam pojęcia  
dlaczego mi dotąd z domu nie przy-  
szło pieniędzy na wyjazd, tak, że  
jestem jak rezerwowany i ruszać się  
nie mogę. Należy zaś dzień odświeżenia  
tego spróżnia karawem najpóźniej  
do Lwowa, bo gdybyś ewentualnie miał

za co jechał do Florencji musiał,  
był tam u Saindy w sprawie roztai tu dzień  
aby mi się te Nosta opowiada. Dopytano  
je jest to mamina spekulacja, czy mi  
tu jał najdłuzej przetrzymać wobec zimna.  
Z góry jednak widzę że robi się u nas coraz  
cieplej i że mogę śmiało przyjechać.  
Ma także staran wojny z Turynami,  
który są sąpatywania, że, nie powinie,  
niech się przyjechać, bo w podróży może  
się na nowo przesiąść, a klimat polski  
bli podrobie mi stwiz. "Chadę tedy, aby  
niecześnie podrobie, jeżeli przypadek u  
się na Nosta polski w przedniej  
Wyspie Brioni, gdzie jest sanatorium,  
a trzy kawalerie jazdy parowem str  
odległej. Odwiazadn ma to, że przebie  
wstaje wyjechać z Curyngi aby wybrać  
się do Włoch, a nie przedt. to ty, ina-  
czej przebiec bybys się z miejsca nie  
dunął. Jest to stały przedmiot i  
refren rormowy, przy seren ocy,  
wista nie bardzo mądre argu-  
menty, skoro nie mogą im sam-  
knei ust być jedynym aksiomatem  
że mi się spierają do Pary.



Paniu ty mierzysz podwójnie mi siemil  
 cieniem w historii czego teraz dokładnie;  
 wprost firyger nie dół jessa z tego powodu.  
 Mam to niemożliwe serce, że mi nie płaci  
 całkiem niezapłacone przyjdzie upoka  
 ra. Wiem z pewnością, że chyba nie jesteś  
 chora, aby nie pisać; roba to tylko w upo  
 eu i postanowienie, aby mi tu listów  
 nie przysłać.

Ale nie mogę się nad ten rozwód  
 w historii dwojaka to sobie się osada.  
 Jesteś przez to całkiem szwadniały  
 a przy tem porostaj w wardenie  
 w nie wien, ani piedy ani ile przysła  
 mi piecipry. W tej sadzalej, czy  
 pojedź do Wenecji, tylko, czy także do  
 Floreny. Jeżeli w Wenecji listy  
 Twoje nie zostaną, to poznamy Jan  
 Ty sobie, niernosiny, uparty urwisze.  
 Naprawdę nic ani Ty mi nie  
 H — i nic Ci na mi nie należy,  
 skoro mi nie ani rozumieć ani pra  
 nowi nie chce. Pro to nic innego  
 nie jest, jak kompletny brak pra  
 cunku i lekarskiego. Zapewne

Samotny wazem pisatem Ci inacej  
ale kanto bylo wyjetymen moim uruc  
a rusel nie przelicujach (czyj dzien  
mi znow dowody.

Tak sie wiaz praham nietylko jednym  
i drugim i ani do rownowagi ani do  
spokoju dziu nie moge.

Nie mam tej spokoju na tyle, aby Ci  
o cembolick innew napisac, skoro  
to jedno berustawie mi wierci u moim  
i sercu ie mi wiadomie i umyslnie  
przekroci wytracac.

Barzo to niepietnie Pamii i obza  
dziej Ci tu w myli skropnie ie jeste  
niezdolna, stoliwa, nieporciwa pie,  
wryna, stowem obwiniam p wyjet  
prymoty niegrzesnego dziecka,  
ktoreby nalezalo za kase w kacie  
postawic i dai mu gorzkiego klapa.  
No powiedz sama, no powiedz, co ja  
mam potisciure z Tobz zrobic!  
Wiem, ze muie nic a mi nie potrze,  
Injers i basta.

Oslo

Pola N.I.

5

Jak Panius' widzi pierz tu jak  
w kwarentamie i wydobyć się z niej  
nie mogę. Jestem z tego powodu od  
kilku dni w takiej wielkiej uprost  
paszy, że nie mogłem się wydobyć na  
~~list~~ do mojej Pani. Jestem na  
wzrostkach Wrecha rozrościeklony, a  
to się od Ciebie nie miałem żadnej  
wiadomości najwięcej jeszcze się do tego  
przyerzmiło. Rodzi się, że u mnie  
w domu musiało zajść co do niej po  
droży jakiej nieporozumienie albo może  
jeden list mój stał zaginął; więc, że  
od następnego potoku naprózno stał  
oczekując zapowiedzianej przesyłki, nie  
miałem jak pisać we dwutek wstus-  
mujemu list, maczamy w piase, i pa-  
letrę, zaś w sobotę dostrawo se-  
perę jedną, a drugą drugą.

Teraz przekaz na piśmie w dro-  
we telegraficznej i jaże albo prosi  
sted do Luwra, albo wstąpię przere tył-  
ko do Wenecji. O Wenecy Teraz już tyłko  
dwan dlatego, że spróbowam się tam  
na porcie zastai list Pamiń, który  
muszę pojąć. Byłoby bardzo, ale to  
bardzo durno, gdyżby i tam go nie by-  
to. Nie zapomniał bym Ci tego między w z-  
ciu. Jakiś maś wstępr wrypte sumie-  
nia a potąd listu tam nie wysłata  
poinna Pamiń to bezowolnie na-  
tychmiast ucrynie.

Co i jak in się tam w domu pomyśle-  
cao i daczego mi wyradnie przypre-  
eronej sumy nie przysłał, najpocia nie  
mam. Gdyby się Pamiń przere tył-  
czas z Minką skomuni kowata i o mo-  
tej podróży wedle mych listów rga-  
data byłoby się może co wyjaśnić to-  
do dżuśin Jano mi znał abym ich  
zawiadomił, jak dżuśin się w Poli zatrzy-  
mam, to mi tu przypię. Zdraje się jednak  
ie chyła sdnoiny mojej list w drodze prze-  
spadł albo co innego w dżuśka, bo  
w telegraficznej wpróciery są cabkiem  
zdrwiem, ie pytam o piśmie. Z tego  
wnote, że sławopodobnie myśleli

jako moie chce byc nie posturayom i wale  
 wprost do domu. Bardzo bym wierzal, ze  
 to wolno, bybym o wiele przeniej wyjedal.  
 Josi, ze Kristaniva bez Konica. Najgorzej  
 ze niepotrzebnie tu jedge i wyjedem te pie-  
 niadze, ktore sobie na pobyt we Wiedniu  
 rekonceptivem, tak ze naturalnie o Florencji  
 jwi ani myslci nie moze. Za tydzien zatem  
 w Rairym rarie Panivisj zobacz. Czyby  
 Panivisj dla zdokumentowania swego  
 nie-narrecionstwa wbramiala siglewen-  
 talnie z Reissowaja) orzekwai muie  
 na dworek (aby sie nie Kompromitowai,  
 prawda? (!!)) to prosze, prosze, prosze  
 narajutn po mym przyjezdzie a dwu-  
 nastej na ostolinskich. Kiedy przy-  
 jade, to poruczy sobie Panivisj upre-  
 szic telegrafornie, aby sie wedlug tego  
 orientowala. Mwiely Panivisj od niedzie-  
 lnia wstapila do nas i dowiedziala sie,  
 co sie tam wtenciuwie stalo. Potrauli  
 chyba calkiem glowy.

Tutaj w rarie pogody walpra sie cala  
 Familja po kamieniam nad morem.  
 Spiekota jwi nietychawa; Romary ra-  
 cynaja trerypai. Nar Dylitny wojakowym  
 parowym Tenderem na owej wyspie

Brioni, gdzie miałem wczoraj przebiegi  
swą kuzynę. Wistowie jest tam bardzo  
pięknie (dużo plantacji i mnóstwo zie-  
leni). Stoić tam po nadmorskich strakach  
pełno i tu wrenty w Poli, a każdy się  
stał dze ze swym koncertem jakby mu  
się to jedynemu na całym świecie zdarza-  
ło. Zupernie jak ludzie. Muszę być prze-  
ciej jui i w parku stujskim. Preiui  
jui najwyjdy czas na wiosnę. O tej porze  
widywałem jui Panią pod wieżami w  
na wystawowym placu. Jeżeli ja  
chwał wroce, prosiem przypomnieć  
starego znajomego. Włoboty dyo  
we drowie (liska 14 stopni). To o jui  
dziej rano. Musi się Panią zdecydować  
na spacer, albo - albo i nie każe mi  
znów strajkować, że „preiui Pan jam  
wie, że nie można, bo ja nie nie wiem.  
Tak długo nie miałem żadnego słowa  
od Ciebie, że mi to skutnie dolega. Re-  
wie musiało być bardzo dobrą teraz,  
aby to wszystko naprawić znów, co  
nabroiła niepisaniem listów. Nie-  
trzymam. Grafomania to już Pa-  
niś nie jest ani w oddaleniu.  
Czekaj na chłopca, chaj  
to nie wypadło. Oskar

Sroda 10/6. Tryest

Usta Parisus!

Z noclegu w olbrzymim, bardzo wy-  
 twornym hotelu Torian'ciu Bad Kaw  
 Rilka tylko słów. Już bardzo późno  
 w jedenasta prędko, a o piątej o jwi-  
 cie mam się budzić do pociągu weneckiego.  
 Nie bardzo umowa taki wytworny hotel  
 szoro-atament w Kalamarn wyszedł  
 do ostatniej kropelki, a pióra rozszar-  
 piło się nie do życia. Wierzę że Torian  
 nie trwa już jeszcze w stadium analf-  
 bety, nie ma w nim wyobraźni. Nie mogę  
 pisać listów. Za oknem wicher o je-  
 kim się u nas nie ma pojęcia. Gwizd  
 i huk przeraźliwie. Jakos bardzo mi  
 z nim przyjemnie, może dlatego

to drugi się już w drodze i co raz bliżej  
powrotu. To mi wiatr, jakby gwizdał przy  
gryzł. - Nareszcie po depeszu; nie wiedząc  
pewnie mogłem się ruszyć z miejsca.  
Cała farsa nieporozumień. Oproś  
nie. W ogóle nie napiszę już teraz  
niczego, aby sobie rachować opowie-  
danie na drugi tydzień. Tyłko we-  
niesz jeszcze kilka słów. A potem  
jarda. Ale trzeba mieć pechy, aby po  
dwóch tygodniach najcięższej pogody  
nie od razu dostać lat z wichurą. Do  
jutra powinniśmy się wyprostować, bo  
z tego nie ma szans. Dwie' bez  
pardonu; rozdmuchuje chmury na wyciąg.  
Kie wiatr. Dusiłaj w drodze i lekko  
powiaz stawał, wina się było oba-  
wiać, aby wiatr wagonów nie zabrał  
tak wiet gwałtownie. Dopiero dziś ra-  
no pojechałem, zmieniłem poraz  
setny marzruta, z Polii ja fatalne  
potrzebia i trudno sobie dobrać  
drogę taną, wygodną i krótką. Alia.  
Tem nawet dziś jechać okropnie, tym



wracam w ostatniej chwili z powodu  
 nawalnego musiałem zgodzić się na  
 jądze Kłej. St jmi z Wenecji. To  
 traci się masa czasu z powrotem. To  
 jeszcze dobre, że trzeba wystąpić do  
 Nejs do domu; mam wolne ręce.  
 W Rai tym razie wracam tylko na Budapest  
 i Triest, choć z Fiumy jedzie się 48 go-  
 dni! Przyjadę o 8 rano lub 14  
 wieczór prawdopodobnie we wtorek.  
 Sam Panier ma telegramy  
 choć wcale nie wiem, czy w ogóle  
 to obchodzi; czy chce o tem pi-  
 wo! jeżeli mi ty lko nie vedne listy  
 w Wenecji; to strach!!

Z sie Kawoński byłem tu wyrost z ko-  
 lei na półtora akcie w teatrze placu  
 przejeżdżonej tury. Grano Gorkiego  
 "Na dnie"; stni się obmyli po naszych  
 aktorów.

Więcej tym razem nie pusz, bo jest  
 bardzo późno, a i tak będzie jutro bardzo  
 zbity z rannego wstania. Ciężko  
 się boję, abym się ty lko w drodze

gdzie nie przerywał, a przyszedł  
to pisał na płosku.  
Dobranie ci Panu, i do wiadomości  
Jeszcze raz do wiadomości i jedno  
jennie dobrane.

~~Chciałem~~  
Chciałem napisać "twoj" i prze-  
morobem, w cie wem cy wolno

Okra

Reichenhall 17/ VII.

Villa „Salve“

Moja stola Paulus!

Jestem tedy jedynym ciężkim  
od piatkowej nocy z Taruowa  
do niedzieli rana, nigdzie się  
nie zatrzymuję. Lichaw jestem  
bardzo, jak ci się Twoja podróż  
wciąż czy spato widziało w do-  
bre do Krynicy, jak i czy ber my  
god odbyła się wyprawa żarq  
czyżnalarĩa jakie pomierkanie  
jakie i gdzie? Czy bardzo zmędo-  
na? Czy już odpoczęła? Gdzie  
sobie wolny wypusty, że całe to  
przedsięwzięcie było nad Twoje  
siły, że nie przeprawo dwie noce

i okrutnie żal mi był, że była  
w twórcze ołówki, że się przygotowa-  
ła i żeśmy oboje byli tak pokropo-  
wanymi. Wyjeżdżają z Krakowa, oglę-  
daniem sięgle zegarek; rozkład Two-  
jej jazdy, aby wjechać w Kardej chwi-  
gnie i na jakiej stacji; byłeś wtedy  
i zjechał mi z perca spawidła 8:30  
że wtedy właśnie odjechała do celu.  
Ja miałem fatalną; piekielną jazdę  
z Wiednia do Salzburga, bo to było  
u nogi na niedzielę i cały Wiedeń  
w dzień ten wybiera się wycieczkami  
w górę. Był taki miś, że puka-  
no pięć minut, a trzy pojeżdżę  
do drugim. Nat. walcie jmi  
nie tylko o spaniu, mowy nie  
było, ale nawet nie było jak  
nog wyprostować, a panowie  
turyski w turysty, rudy stójek  
z okutymi trzewikami, Bergstei-  
gerami, sznurami i kornistrami  
na plecach przygotovali ber pser.  
Wy, nie dajcie wyposażyć.

10

Wiedeń przejechałem z jednego końca  
na drugi tramwajem poprzek całe  
miasto. Było mi tak dziwno, że po-  
znaję każdą ulicę i skłopy i zakręty  
ulic i przejścia z jednej na drugą,  
drogi dobre mi znajome, które mi  
przed otmiu laty szien i dzień się  
chodziło, a jednak wystąpiło mięta  
były mi tak obce i dalekie że trudno  
mi było przyrównać się do myśli, że  
ja to jestem ten sam, który się po  
tym mieście rok cały rozszedł  
i nie mógł odnaleźć żadnej kradzieży  
między jednym słońcem i drugim,  
nie drząc żadnej powłoki, i bliźni  
między sobą, a całym tym miastem  
gdzie się tyle cwał i tyle duszy spódn  
do.

W drodze z Wiednia przy tym  
siadku i otwartym na prestrzał  
oknach naturalnie nie oberło  
się bez lekkiego przereźnięcia,  
staż razię jednak zwrócić się mi  
tylko Katar i nie czuję zbyt wielkiego  
pogorszenia.

Dziś idę do lekarza.

Pamiętam chociażem kilka wierszy jakże  
nie pod wierszom naszym i kiedy  
się z iryściej obrudkiem, byłem  
podróż i snem tak małk stowany  
że w pół tylko przytomny od rachu  
zawicem się spać.

Mam pokój w willi "Salve" na  
drugim piętrze, z balkonem na  
ogrodzie i góry. Gdy się przyjdzie  
stos. Same jak Giewont i nawet  
wysokie, jedna, która mam tu  
przed sobą, nawet a konturów cał  
kiedy Giewontuwo patrzy. Tyłko leży  
przeważnie jakby kto Giewont obrucił  
tębem ku pariucom. Wale tu bardzo  
mnie tyłko przez pierwszą i drugą  
i kilka jeszcze bardzo pięknie  
jakbym był tu bez celu; bez  
treby. Od trzech lat pierochę to  
wskazywać któryś nie spodziewany  
rarem. Cokolwiek powiem to prze  
cier miłre mi rekstowino takapan  
ne niż ten tenar roroidal.  
Pamiętaj o swoim etapie i nie  
rolie mu przydrożni. Odk

Pociągiem z Tarnowa jechaba pani  
 Mahlowa i siostra Wafstula z  
 mężem. Bardzo to dobre że nie  
 jechali wstanie dzień przedtem, bo  
 byliśmy na dworcu Krakowskiem  
 spotkali. Pani Mahlowa trawa  
 rybyba mi przy śniadaniu w Kra-  
 kowie i przy obiedzie w Berbergu.  
 Wdawałem z powodzeniem że wsiadłem  
 do pociągu w Krakowie, co wobec  
 pakunków wyglądało całkiem  
 prawdziwie. Powiedziałem z Hilka  
 Krotym nadzieją że zatrzymamy  
 w sobie się przez całą drogę w Kra-  
 kowie bo niechylnie ja znowu mezo-  
 wi że się ze mną spotkała i to  
 dojdzie do domu. Kartkami tak  
 ma nerwowo aby się trudno by-  
 do-orientować w mojej podróży.  
 Swoją drogą jednak nie mieli by-  
 mi ra że ani nam obójn żeśmy  
 się chcieli jechać w Krakowie  
 spotkać zwtanera z powodu  
 nieporozumień ostatnich dnia  
 we Lwowie.

Przypuszczam nawet że gdy się  
odwiedzą, będą myśleli, żeś Cię od  
prowadził do Stymicy i nie mieliby  
nic przeciwko temu. Do myśleć się  
zasi będą, mogli, skoro im Minka opo-  
wie żeś wyjechała we czwartek, a ledka  
się zastanowi, po co ja p. Krakowie  
czekałem.

Ale o Rodzicu mięjsze, aby  
tylko ten Łowenhers plotek nie  
robił.

Co do mnie jestem zdania, że żadne  
plotki Radziwiłłowskie nie mogą  
sprawić, jeżeli po wstąpieniu  
weźmiemy się do narzekanych.  
Skoro zaś plotki istnieć będą,  
to wtedy dopiero mowy nie może  
być o tem, abyśmy się przestali  
widywać. Co by w takim razie  
mówiono? Obeszczepiliby nas  
obrze namienianymi przesłami.

Starej sądy — ach! sądy  
ciagle tylko jedno: Fosawo.

Wiec Stonie; wyszłoby palu-  
chy po koleci oblatowij, etc.



Groda. 19/VII

13

Stodkości najtocijsze!

Jakie Ci tam? wyposzta? czy  
dobre? jak się czuje? czy smutno?  
czy bardzo smutno? całkiem samo?  
czy tak smutno jak się obawiała?  
Spewno popłakuje raz po raz. Tak  
mi ciężal i jżer to, że Ci tam wie  
nie swojo i w całko i ten opuszczeniu  
i z nich i innych powodów. Stało  
mnie to jwi na dobre w Krakowie,  
gdyś żalita się, że Ci tam smutno  
będzie a nie można na to wybo  
poradzić. Jesteśmy znów tak daleko  
od siebie. Żal mi był wozółe teraz  
nawet dlatego, że walcot na Turja  
drogo i żurzał się z sobą i wmyśle  
Twój spokój, serca Twoego i myśla ucy  
mi zalecinym od chwiejnym koleci

swego marnego cywota.

Nie mogę tu przyjść do siebie; ciągle  
jenere chodzę jak ogłusony. Chłapie  
stała już drugi dzień. Leje strumie-  
niami. Góry całem zadymione  
mgłą. Teraz po-oliednio wyspogadra  
się dopiero sokolurek. Dymią lasy  
po-ogłach i Kurra się chmury po  
orczytach. Mam pokój wyptoli z Val.  
Kohem otwartym na wschód ze wystłisk  
trock stron. ~~Tak~~ O piękniejszą pawora,  
mę trudniej i w Zakopanem. Młodo  
z Nowotargskiej ulicy na cały Tadeusz  
Tatr. Tamta pierwszą drogą piękniejszą  
to nawa i walna. Tutaj jest się w  
zambuigciu, w warkiej Kottlinie,  
z Giewontauu. Wosalem, Czerwonym  
Wierchauu po obu stronach; i tylko na  
wzdłwi striera się ciemny przesmyk  
na porzont, z którego wybasę  
jąk się walore górskie, zebate wygra-  
ki. - Ale miś miś tu nie intere-  
suje. Nie mam dla tych gór żadnej  
sympatyj osobistej. Nie miś nie  
ciągnie do osobistej rapsowania się  
z miem. - Nie mam do nich serca.

Dotychczas nie wiem, jak się te sprawy w końcu  
rozwiną i nie jestem pewien, jak się sprawy  
sta. Sam Reichenhall nie musi nie obcho-  
dzi. Wbrew swemu wyobrażeniu, nie rekognos-  
kował nawet terenów. Nie wiem, jak  
wielkie, gdzie się zaczyna, a gdzie kończy.  
Zupełnie nie chodzi o potok. Co naj-  
wyżej w pobliżu kilkanaście kilometrów ulicy,  
gdzieś, przy którejś z miast. Do  
lekarza, do apteki, na porządku do przyzwoitego  
i do optyka z naprawą, a także do kuchenki.  
Rano o 7ej. Do Kapieli. Kuchnia strasznie  
gorąca, kuracja dłużej na potrawie, to  
ograniczenie niewypłacalności. Jakże z Pa-  
mątki Kapieli i jak z prądem. Odkry-  
cie Kapieli odrywa kurację pneumaty-  
czną z zepszonego powietrza, od której  
mać grun w ustach i zamęt w głowie.  
Zupełnie kilkanaście takich porażek, to  
mi się chyba mógł zdarzyć. Tępy  
Kaja po kilkanaście osób w przednich  
hermetycznych, zielonych, Kabinach  
Kabinach mi by pułta na cylindry  
z hermetycznymi oknami o średnicy  
stosunku Kabinach do Kabinach ze stół  
w potrodku i w Kabinach z wielkim  
szumem i hukem powietrze.

W obierymiej sali jest z przesyp<sup>1</sup>  
takich Kłobów w ptdrych skowels przez  
siedem Kwadrantów Giedri bez ruchu  
niby Kawał sera pruwjarskiego pod  
klosem, z watą w uszach, kupolnie otu<sup>2</sup>  
mamiony i gapi się jeden na drugiego<sup>2</sup>  
Morua Giedri z lakturą. Ale trum<sup>1</sup>  
taki, że myśl wtasnego preptu nie  
słyszy. Dokola pauci starzy ludis  
tyci i Viruchau. Ztamtąd przenosi  
się Kuracyner na hydropaty, wale  
krentę sympatyczną, gdzie go jednak  
tak zimną wodą obittuą i wymy<sup>2</sup>  
torzą, że potem jui do śladu jestem  
Perwtadny do niego i ogropiady.  
Zastosowuje się do Panini przesiedzi  
pijam zapalczynie mleko. Fatalności  
jednak sprawnia, że pijam ~~dużo~~ sześci  
szklanek, bo przynosić ~~dużo~~ naras  
pół litry i tak umartwiam się trzy  
razy dziennie i nie mogę powiedzieć  
aby mi to dobre zrobiło. Za to pijam  
skiteu sobie ~~woda~~ dwa jaja, na pod  
wieworek z powodu fizycznej niemo<sup>2</sup>  
żliwości i wierzę mocno, że mi je Panis<sup>2</sup>  
z dobrego serca również wypisze. Skrad  
Kotory się po drugiej, a jui o się  
dmej podają kolacyę. Strautbyn

zatem przy samym podnieceniu i  
 tak nie mogi apetyt a plasze osobno  
 za podniecenia traciłbym na Polacy  
 z gory penyjnje opłaconej. Odpuść  
 mi tedy, takawie winy moje!

Z jedną rzeczą to się Paniu nie udało.  
 Lekarz w pierwszym rzucie karat mi  
 spaci przy otwartym oknie. Nie chciałem  
 mu opowiedzieć że onaj najpryby  
 szniejszy lekarz pomoy wyradzić  
 mi tego kalbrot obdwiatem się, że  
 gotowby był dowieść wiadom o po-  
 ciągnięcie Paniuki do szpawiedialni  
 na Kurfürsterke. Ale się przy otwar-  
 tym. Najgorzej pyta o wazę kilitu  
 dostotom. Nie wie się potem poqu  
 stuchai. Tutejny na przykład był  
 castkiem zdziwiony, że mnie wywołano  
 na Lussin-jiccolo i utrzymuje  
 że tamtejsze suche powietrze było  
 dla mnie wprost zabijre. Nie  
 wierze mu jednak tak, jał nie userre  
 lwowskiu konsyliarrom. Najwzdej  
 jencze wierze swejej "Krynicknej"  
 doradcyi, ale Valipan! chyba  
 nie w sprawach swej fizycznej  
 choroby.

Panius jeste' specjalistka w swoim  
fachu i nie powinna się mierzyc  
z wyświeconym dyplomem w cudze dzie-  
lność. Podpisz li autoryzacyę i  
dyplom na znaczek w sprawie  
mojej miłości do jedrej bladej, zło-  
stej i stodycznej arizuryny, która  
na prawdę starczy za tysiąc. To li  
wtedy jednak za warunkiem staianu,  
ze li się wtedy już rozstanie' ze mną  
nie będzie wolno. Nie wolno li tego  
zrobić i bez tego. -

Nie ruszam się prawie z miejsca i  
ciągle jeszcze przerywam, za mo-  
cno prawie i za dotkliwie gorącym  
pobytem w Krakowie. Czasem kaiskam  
Włoni, do mi się wydaje, że czuję w niej  
dotyk, nagle dotknijcie Turcji repli.  
Czasem arzysta mnie boli z tęskno-  
ścią.

Potem się włożył do Krakowa za problem  
do Kurhauzu. Mieszkałam na  
przebieg zrojoowego ogrodu, gdzie  
gra dwa razy skiednie wale  
nierta miłyha i wreszcy gotuje  
się schodzą. Pewno się dowi, mo-

Mi ewskid; natrych.

W Kurhaurie jest wielka sala  
 kryta lina z olbrzymim stołem i  
 Berlin gazet we wszystkich jerych.  
 Tam wstępuje na polskie drzewiaki.  
 Z lektury poznaje się Polaków. Nie  
 oderwałem się dotąd do ni kogo ani  
 słowa. Prawa mego ze Lubowa spo-  
 tkałem nierazmiernie ucierzonego. Tu  
 na pierwszy jest para malkonty  
 Polaków, ale dotąd nie przyznałem  
 się do nich. Naprzeciu mnie przy-  
 bliższe siedzi młody Moskal, <sup>technika</sup>  
 elektrotechnika studyjacy w Mo-  
 skopolu, który tu odwiedził swego  
 brata na Kurhauri. Z nim rozmawiam  
 trochę więcej po rusku, bo bar-  
 dzo młody. Umierają mnie przy-  
 stole między damą pięćdziesięcioletnią  
 a pięćdziesięcioletnią  
 po prawej stronie. Z ty ostatnia  
 nie ramiem tu jeszcze ani słowa.  
 Ponad table z kory i dama do to-  
 warzystwa Paui za nią siedzącej.  
 Towarzystwa z lewej strony mocno

zadatkowa, nitka gruba, pekata  
z cwidierem na płaskawym nosie  
zaatakowana, nuie obcowa i inter-  
peluje o najnormalniejsze rzeczy.  
Ciebie odpoiedzi niemożliwą mem-  
oryną.

O rzeczy towarzystwa z Dalszego  
planu przy sposobności opowiem  
jest nas 26 ciab. -

Chyby Pani miała zamiar pisać  
do chłopca, (jakoś dotąd się na to  
nie zrani) to dodaj Bayern  
pod Reichenhall. villa Salve.

Nie płakaj i nie być smutną.  
Lzy te z ów i smutek, co się  
po kłatach ust przyciera  
zmywam, zcałowuję

Twój



17  
Bad Reichenhall

Bayern, Villa „Salve“

{ Adres.  
21/III

Jest to ostatni mój list do Ciebie  
razem nie dostanę w związku jakiejś  
wiadomości stać się. Czy to tak trudno  
zaadresować kartkę i posłać choćby pod  
wiedzieć z tem, że się ma dobre i jest się zdo-  
wać? Prawdopodobnie można było posłać adres  
do prairie, nie może nadejść do przejemności  
codzienna wstawa na postę i pytać się  
o postę. wrócić. Długo tydzień jakiegoś  
się rozstał i gdzie mi się był czas słów parę  
mi napisać. Raczej nie ma wymówki,  
że się nie wie, czy jesteś w Półni czy na  
Luzynie, aby tyłko nie pisać. Po prostu  
wzyna się nowa stara, dobre mi rano  
kwestya, od której prawie się

To dla mnie jest niepojęte. Potem  
się dziwić jak mogłem przypuścić że  
wyjedźcie do pojeźdzenia. Całotygodniowe  
Smilecnie wazy wstanie ty i tak samo.  
co i wyjazd do regnauia! Ty wien bardzo  
dobrze co mnie takie wrzaskie na list  
kontrowai musi i jeżeli nie jinec miono to  
to ty kto rzej woli przypuścić moze. Chyba  
się nie ma podobny luminaia.

Jestem nowu sabbien z tego powodu regory.  
creny i nie mowiasz mi o przykroci, jak  
mi tem radajesz, tracę wszystkie czas tal  
drogi, do w takim staniu nie umiem się  
wiazć do niczego. Tędy ty mi w mojem życiu  
premarnowatem ty kto z takim powodow?  
Nie rozumiam Tal'ego postpowania.

Z domu miałem już dwa listy, nawet  
Potaniecki i z Lorrany znalazł chęć  
wolną do pisania. Crenie tak jestes ra-  
jeto, że nie chcesz mi podarować kieszki odro-  
Vine swego czasu. Crekar na trzy

18  
listy, aby jednym ryciał towa odpowiedzie!  
Nie czuje potrzeby rozmowy ze mną. pre-  
lotny sam na sam, wśród błąd i niema-  
jonych? Wystrzymaj się pięć dni bez mnie  
Jest to jakkolwiek postępowanie  
duży strona — kocha? Mógł potem  
ufać i wierzyć. Potem się gniewam, że nie  
mam odwagi mówić ci kilka rzeczy o sobie, a  
wypytan moral o przyszłość. Kiedy mieć  
rolin pastwą wątpliwości, że się potem bój  
z chętności ci się zwierza.

Ot i rok temu, jak byłem w podobnej rzy-  
zowie i wdrzyłem się po górach pod rządnę  
podrój do Krakowa. — Prellinatem wtedy  
całą swoją miłość i los swój.

Nie napiszę więcej ani jednego listu, jeżeli  
na ślady nie otrzymam odpowiedzi. Ma-  
cateri kuli siemskiej nie znajdę coś  
podobnego aby ścieżka nie przyprowadza  
na ślady list z osobna i dawata się  
Hagai o pisanie. — Niech ci się nie zdaje,  
że grozę lub rechte tem wymusić

ale w takim stanie i w ralu cięłym  
nie możliwym jest jakkolwiek upo-  
rojne pisanie!

Polem mi rucem powieść, że piszyłem tylko  
dwa razy tygodniowo. iż z Lussim pisalem  
standard co drugi dzień tylko że ~~już~~  
już więcej otrzymując jeden list na tydzień  
niechciał się do pisania kompletnie.  
Dlatego teraz w pierwszym tygodniu  
wyszedł mi taki krytyk, który odsu-  
wałam dotychczas zupełnie, jak obelga! -

Bedzie ra przeciw mniejsz upart, iż  
więcej wyrozumiały

Adrian

Bad Reichenhall 27/VIII. Czwartek  
rana.

Wczoraj wieczorem dopiero, narekcie pro-  
raj wieczorem, z koncem trzynastego dnia  
po narekcie rozstaniu się odebraniem wymu-  
srony prawie gwałtem. Twój list. Sam  
fakt jest tak dostał się wyuczonej i  
obejdzie się chyba bez dalszych wywodów.  
W istocie braktoby mi nawet słów na okre-  
slenie tego lekieważenia, z jakim się  
wobec mnie zachowujesz. Tego wyistkiego  
sobie ani wytłumaczyć nie umiem, ani  
zrozumieć nie mogę. Jak nie mogę pojąć  
dlaczego, odebrany moja Depens, w po-  
wołę zamiast mi natychmiast pchnąć  
parę słów <sup>choć</sup> na kartce z rylcem spokoju  
prerzekata Paui do niedzieli, wytry-  
mała przez całe przedpołudnie, i jak

jeauze z apetytem pliad, poruczyliś  
Luptynci wędkiej cześci popołudnia, aby  
potem o piątej w ostatniej chwili w podpiachu  
Dyć zmuszoną list o ile możności jak naj-  
więcej skrócić. Jak to nie rozumieć, w jaki  
sposób list mój mógł dojść do Ciebie w nie-  
wiele godzin popołudniem, skoro na całej  
Europie w niedzielę popołudniowej poręki się  
nie dotarło. Czyła zatem odebrałaś go już  
rano? Co prawda, samas' może podjechał go  
z poręki. Dość że wskutek tego listu dopiero  
dostał się naklonić do pisania; a z depeszy, na-  
wet li nawet <sup>na wieści</sup> nie przyszło, że ja się tu wzię-  
łem zmartwienia i niepokojem. Ten twój wa-  
żniejszy podpiech sprawił, że upokajający list  
Twój otrzymanem dopiero wczorajszą wie-  
czorną poręki i że mi pięknie przedstawiła  
o ostrej dni jeauze. Bo już osobliwy pie-  
pech, ale nierozumne fatum sprawia,  
że do Twoich sprawek dokłada, wzięły trzy  
groze jeauze preregulacje przedstawiają  
miuie traf. I jak we Lwowie cała zbro-  
sawina przypadków, omyłek i nieporo-

rumień przy waku dobrej woli z Twojej  
 strony doprowadziła mnie do stateczności, zaś  
 tak chce aby listy z Kryminy były tu przes-  
 dni cetero. Kiedy na odwrot idę stąd a listy  
 wszystkie inne z Wenecji, Turowa, Sambora,  
 z Wilna nawet i z głębokiej Litwy odbierają  
 tu ludzie w dniu trzem. Na toby jednak ja-  
 wa było list napisać rano, aby mógł do  
 Młotym odejść po obiedzie. Skoro się  
 nie go o matęj po obiedzie naturalnie  
 że już z Kryminy dnia tego Odejsi nie  
 może i że odchodzi dopiero następnego.  
 Tak też pieretka postowa na Twoim liście  
 nosi datę poniedziałkową. Orygnisnie pisał  
 że Ci to na myśl nie odpowiednio bo się  
 nad tem nie zastanawiał i Ci to wszystko  
 jedno. że mnie też ani zrozumieć nie chce,  
 ani się wstrzymać w ten stan rozważnienia,  
 jakiego mnie od lat nabrał i dlatego  
 się tak rozjechaliśmy! Wszak tak weszłego  
 roku zabruty cały pobyt w Szolem, i po  
 Wenecji na własną chodźkę jak martwy.  
 Upływa tu już drugi tydzień, a chcieli

spokojnej z powodu tego nie miałem.  
A co najlepsze, to jak piszesz, że ci się  
ubiegły tydzień nie wiem jak długo wy-  
daje. Ten gorzej dla mnie, że mimo to  
nie napisałaś mi słowa. Dlaczego, dla-  
czego, dlaczego wstawiłaś? Mógłbyś ten  
listy już raz w ręku otrzymać od Ciebie  
niezgodnie w którymś mi pisała o to-  
bie, a nie wytręcała się kłaniam. Pragnęłam  
tego słowa i dlatego, aby samemu i moim  
pisać z całą swobodą i swobodą duszy,  
z całego serca. Dotąd tego dotąd nie  
mogę, piszesz zawsze w niepokojach, roz-  
lewność, upokorony i przygnębiony.

Wstawiłaś nie powinienem ci i tego listu  
wysłać, bo dałem sobie słowo, że nie napiszę  
do Ciebie dopóty, dopóki nie otrzymam  
od Ciebie jakiegoś wiadomości o Tobie. Mógł-  
byś na wiadomości takiej wrzucić w Twym  
listie, bo nie się jej dobrać nie mogę.  
Cóż mi wstawiłaś z tego, że mnie zawsze  
po niewracie ratujesz, starasz się dobroć  
ratować i chętnie, aby się nie martwić?  
Tyle razy się to już powtarzało.



21  
Na sobranoc 7/VIII.  
10 godina.

Panius!

Pisze Ci, nie czekając na odpowiedź  
nie bardzo się nawet spodziewając, że  
rychło nadzieję, jak to czyniłem dotąd  
zawsze i ty le wary. Po co mam z Tobą  
robić? no co? no cię te były, no cię  
no cię mam z Tobą robić, kiedy długi już  
o Ciebie przedni nie mogę? Nie podobnie  
mi teraz ani na chwilę z myśli z pamięci  
i oszu i zdaje się, że im więcej zgrzyoty  
prebrolatem z Twojego powodu tem głębiej mi  
zapada w duszę, wstana w nią i oplata  
i już tak na wieki, moja Ty nieśmiertelna  
Kochanko!

Poitem tu sobie miałem tu sucho z Tudecie  
że po tym liście, jakiś mi w resztym

ty godzin we łwoży wysobada że się po  
nim opamiętasz, że uwręci ci się zół, że  
moie zrozumiesz, w jakim rozbramieniu  
musiałem się tu wró z wolu. Biedy takie  
gorkie pisaniem sreury, i że wtedy z wstępnego  
poprę polnieryzjenie jedyną listem,  
całkiem jin i innym, ach! całkiem innym,  
nie czekał, aż ja ci na stantem poproszę.  
W swym ekspresie chwalił się, żeś chwała  
listy pisał przed odebraniem poproszeń. Chwała  
wprawdzie ale nie robiła tego, choi przy  
teksta najwyraźniej wiersio. Ale to są  
ja to solitem, nie chwalec się nigdy. Ale  
troci dzień minął, a list o których sibilem  
nie przyszedł. Nigdy mi się nie podobiało  
o co się modle w wieumy modliwaś. I  
Prer ten czas ubiegły - jakże to już dawno  
jak stamnie dawno jak na poręganie  
całowalem die two reze - prer ten czas  
dawno rary w diabem cię w snach uwrócił,  
Zawne przysłych, dawne niewierne, i to  
niewierne ca dnia, gorze po mocy.

Nie poimniemu bys wbrew obawom matki  
 wyjechaj w tedy tym nastego w nowy, skoro  
 jui nie mogben wyjechać popołudniu. Wskaza  
 ie miue ostreżba wróżba z tamanego dyala.  
 Wmystko potem od owej fatalnej irodzidej  
 Komedyi pomyłek nierozprawy wzięto do r  
 i cała moje Reichenthalika wyprawa  
 należy do najmniej udanych. - Od irodzich mi  
 jednakie jest mi cokolwiek lepiej. Przy  
 najmniej nose mijają verboleńia. Wskazanie  
 ten nowy trodek chiminy skutkuje. Wskazanie  
 jesten do niego. We wskazuje byci co ludzi  
 robilibymy tenre stosunkowo znaczne pa  
 cery. Obecnie pięćdziesięciu krotów  
 ujęć nie mogą, aby się nie czuć zupełnie  
 i wewnątrznie skatygawauym. To miue naj  
 bardziej gniebi, doktora; veneruje. Al  
 i jak veneruje! jeżeli sobie pomyśle, że  
 miue mi się nie poleptują, że mogą w takim  
 stanie powrócić, to mam najszersze  
 w świecie pomyśle, nie duszą się prawie  
 zupełnie. Prawo chirurgów do raktadu kapielo.

węgi i do pneumatyki ale już nie o  
siłownej, tylko o wieszanej. Było mi to  
wreszcie raumie wstawanie przy tem pda-  
wieniu. Tam dawno przed tym godziną. Pne-  
matykę zarywam równocześnie z raven-  
z Krolowa saskiej tj. ze starą wdową po  
Krolu, nie z riong obecnego, wielkimierka  
z romanem. Był to i sam Krol. Progi tego  
wał pod tyrimę, że ich niada nie było. Wypicie  
ma Krolowa dla siebie osobną komorę.  
Po obiedzie czytanie w Kurtaurie gazety i  
stuchanie muzyki, o ile gra, przyklepiony  
do jednego stołka.

Los jest to nawet bardzo blisko. Włos  
piedi minut chodź, co kolwiek pod górę, ale  
i to mgły. Wypowierzen liak i węd  
w nim, w dymie na jda. Tylko że w ogrodzie  
pełno tych liaków ze wspaniałymi  
i lokatorkami, a tego Fawarytwa mam  
już woli przy stole. Po dwudniowej sian-  
cysty silebie niewypowierzenia cudowna  
noc Kryształowa, zimna cyta mie-  
sfernek. pręcyona światłem. Wciąż mi  
ka noc, jeszcze raven nie byli, a teraz Ci czego  
przy sobie oparte o mnie, tuż obok na ganku. Kto!  
Garni! Two sista, w obronę...

Wiedziela of VIII.

Panius!

Moja depesza, stąd o srostej wreszaj  
 wystana przysła tam ju z peromoteq  
 dwidu poruo: dyj more sie ju o tej poro  
 portu dyta samhuq ta, sei sreka na  
 pro'suo na odpowedi i se li dypiera  
 drisicj ja dorecono. Za jednym zachodem  
 nadatem Fakre list pod ekspressem, bo  
 tego zadata w swym krytycznym ekspresie  
 mym listie, a potem zhiatam, aby go jak  
 najwresniej odswatam. Krolitcu tudje  
 sie jednak spustow, bo jak z rozkladow  
 jardy wnidelaj, gotri lip tam dris opol  
 mby zburis, narobia hatam i nabalig stracham.

Jeżeli na moim wierszku list nie  
odpisata jeszcze, a wyjdzie, że Ci z tem  
nie bezpiecznie, to proszę Cię bardzo, a bardzo,  
najbardziej, jak tylko biedny człowiek może  
prosić i umie odjąć mi na tem a rychło i  
opowiedz, jak ta depesza i ten list przyjdzie.  
Chodzi mi głównie o to, że jak się obawiam, może  
ta Twoja depesza przelozono i może ona  
ma znaczyć, że odjeżdżam w niedługą, choć  
brzmie, że nie odjeżdżam. Jeżeli Ci radej ten  
list jeszcze w którymś czasie, to może mi  
powiedzieć, jak się to stało i miałbyś odjechać  
a wrócić. Z pewnością wyndy Ci przedwzrostem  
nieuniknie, czemu i jarda do Krakowa przemiesz  
spowodowana niewdzięczliwiej senna. Chodzi  
Pamięć po lecie, na spacerach i czy drzewo? czy  
może sobie sprawić, jak ja to pięknie, drzewo  
lesak i wypoczywam w cieniu pod drzewami  
w ogrodzie. Choroba na powietrze nie powinna  
baję tu drzewo skrócić a Paiza drzewo spowodować  
i muszę się wylogować, a Pamięć wędrownie  
robi wprost przeciwnie i cały dzień ugnania.  
Potem się drzewo, że umierona. Sankaj

ani się bni obai o swe zdrowie, a drugiemu  
to umie sadzić i pilnować!

Pokazuje się że i Reishenhall jest dla  
osób anemiicznych miejscem kuracyjnym.  
Jakże inaczej dykaby i Kuraya wypadł  
to lato mimo gdyby nam było wolno być  
rzadkiem nie przeladowanym przez traf błędy  
pomyłki i nieporozumienia! A tak dawaj  
życia na narazie spełnić, w gorczy i w obra-  
żemnem rozgorzyciu. A czas, co upływał  
nie wróci ani był, a przeleżał, nie da się  
uleczyć!

Wszakże jeszcze kłopot z postanowieniem  
był bezpośredni przyczyną tej choroby, że  
poność do pokój pod innym numerem.  
Pro mu groziła kara więzienia i to wszystko  
z powodu niechłobki. Musieliśmy na ystę  
wymyśleć, że ja dawniej mieszkałem pod  
23, a potem się przeleciostem się na 37  
i dlatego mu skrzyba sty adres podała.  
Był uradowany, że nie idę na niego na  
skarga i nie mógł się brzyć nadzieleniu  
niezależnie, który tyle z tego nam wykrepił

i byle przy Kroścu.

Osiewski, jak było do przewidzenia, sprawa  
w należytym sporze ratatus. Piłre jednak,  
ze p. Młocowski jest zupełnie murga ery jak  
tam. Tłumaczył się naturalnie tak samo,  
jak i wówczas wczoraj rano, że pojmuje  
się można było uktion jego i zatrzymanie się  
mówić na zaupkę. Co najlepsze to to,  
że uktion i "dobry wieczór" Panusi obecnie  
jwi nie wiał do siebie, ale był wawia  
ze były one skierowane do mnie, który  
restem za mnie.

Dziś jedną noc przepędziłem bez snu i  
tych awantur. Zapisuję mi teraz chiniog  
która pomaga. Jest to jednak brodek tyfu  
Kowmy, bo go nie wolno modyfikować; nie po-  
walać mi go częściej dwa dni dwa razy na  
tydzień. Krentę od wrośajnego przewora lejo  
tu verustawiać ct-lapa; pierd się w jidzie  
jak w wigriemiej celi. Jakie tam z Koz-  
nicką pogodę? Nie zapomniać, że osłodzi-  
kist. W to szmirne. Dziwne podobnie osłodzi-  
Chciabem z Tobą znowu po "dobrym" pogodzie  
i żeby ciepło uściłdzi. Twoj, czt



Bad Reichenhall 5/100.

25

Moja Stodla Zarysoto.

Musisz po przeczytaniu Twojego li-  
sta dostatek po raz pierwszy w Rei-  
chenhallu spróbnego ataku Hassla  
i wymiotów. Przyszedł tym razem na prze-  
dnie i wreszcie dostal mi spróbnego.  
Czyli to był list jali stodli, a nie tak  
fatalnie zamartwiły, żeby się spósnit  
albo zgubił. Ale tak, wlewo-mu było  
nadejść w samą porę. Jakiś o Boie!  
wyobrażalem sobie właśnie ten list  
całkiem inaczej, całkiem, a całkiem

inawrej mi brzmiał w rzeczywistości,  
i dlatego to mi raz w życiu spotkał mnie  
od Ciebie właśnie, taki zawód! Jada tu,  
myślałem sobie: miał mi tylko raz od  
pewnie choćby na drugi list, choćby kilka  
słów na kartce, byś pisał, byś pisał  
co dzień, aby mi było dobrze. I reklałem  
gdyż ukłonię, w strachu na tę odpowiedź bli-  
sko dwa tygodnie! Chociaż mi moim prze-  
cie serce albo nawet iść i pisać.

Właśnie ja poimieniem byś pisał, że  
potem jeszcze, jak zawsze, tak mi pisał po  
długo i w takim tonie, jakbyś ten  
wraz z miem ja byłam pierwszym lub jał.  
Byś z mojej winy nie chciał mi pi-  
sać, zawsze tak było. Nie wierzę, że  
na prawdę schodził nasza od toki  
i więcej razem z wiciem serca, że nie  
cierpliwą ciekawością czy też kłopot  
nas precz zastanę już na miejscu  
czy też raz przyjdzie o umówionej

poise. Ty kiedy ja pół godziny za uśmie  
 wysłogałem z domu, nie mogąc spokoj  
 nie stieriać, nie zdawało się prawie że  
 nigdy, aby się o kwadrans przynajmniej nie  
 spóźniła, a ctery takie kwadransy to  
 godzina, a ilei ~~to~~ godzin wogóle byłam  
 razem w życiu. Alei to raz razy ułotliłem  
 się, aby mi to a to, tak a tak powiedzieć  
 z tym utmiechem i z takim spieszniem  
 w okach. Zawre mi było przewrotnie. Był  
 more, że spotykabo się znow to samo, by  
 strony, ale ale mnie rozumiesz, ja je  
 Kuznarym sobie, że wogóle wmańiam sobie  
 że ucnie Twój nie urażem. Myśle, że  
 to że nie zrobiłem między nic takiego  
 o czemuś wiedział, że był najmniejszej przy  
 Kłóci sprawi. To Ty uogleden nie widać  
 sobie nic do wyrażenia. Za inne sposoby  
 krącenia sobie Ciebie bez wiadomości mojej  
 nie mogą być odpowiednia. Ty zaś  
 wierzej i przykładać do przykładu  
 że miłczenie Twoje jest dla mnie moral-

na kłopoty, a tortury to sprawian mi  
bez skrępowań, z poprzedniego listu  
odnośnie, wracając, że w ogóle nie chcę  
więcej, abym ci pisał, i dlatego pisać  
je prawdopodobnie wyjeżdżać. Możesz  
sobie wyobrazić moje położenie. Najgo-  
rzej zaś ciutem się skrepowanym dziś rano  
kiedy po dwóch pięćciu sekundach musiał  
bardzo stanowczych kroków ostrożnie  
dopiero mi Twój ~~moje~~ doły list  
niecierpiący ten ekspres cały pachnący  
sercem, a ja ci nie mogłem z tym do  
mieci. Dobrze się jednak stało, że ten  
list jeszcze dziś otrzymałem po  
wczorajszym Twoim Rozwiązaniu i wyobra-  
tym, który mi dyktuję do żywego.  
Przynajmniej ułoży mi cośkolwiek swoją  
muryką. Pytasz mnie w nim już, jak  
się czuję i pisać, że bynajmniej nie  
mnie nocą niepokojną. Zupełnie  
jak moja matka, która zawsze jeszcze  
list mój przysięgł, że mi jest  
nieodborne. Ona jest mi nieodborne

jest mi bardzo źle i na razie tak  
 źle jak dotąd pora dniaui obornej  
 choroby nigdy mi nie było. Jestem  
 bardzo umiarkowany dniaui i nozami z tej  
 powodu bardzo nieprzytomny. Do doktora  
 chodzę co drugi dzień. Regularnie mi się  
 bada, opuka i ogląda ale poradzić oży-  
 wienie nie może. Staracysz Karle Konki-  
 mowai. Zapisuje wzmocnienia na sece-  
 to w ostatnich czasach straciło i ono ja-  
 swoję tak długo na próżno wystawiając  
 pliwie i odmaura krwi. Smieli się re-  
 miecie funkcyjnie omówiło mi się tak  
 jak u piętnastoletniej dziewczyny tak  
 Hedrii. Ta oddierności zwłoka  
 jest w tym stanie kreasy bardzo  
 nie na miejscu. W ten występkiem  
 chodzi głównie o to, aby właśnie  
 następowanie się komplikacje wy-  
 trzymało. -  
 Nie mi od siebie nie piszesz, jak  
 się miewasz i czy Ci Kuracja smię

Byłem zdumiony, że po trzech tygodniach  
wciąż kalendarz ma już odjeżdżać  
do tak krótki czas i pewnością anemii  
nie usowa i bardzo rad z tego, że jeszcze  
zostają. Gdzieś, li teraz był pod  
tym stołkiem w tym skwarze przedwojnie.  
Pani Gintrowa opowiadała mi że  
jako młoda paniułka była bardzo ane-  
miczna, leczyła się w Krynicy, a tak  
była osłabiona, że myśli się one trzy  
mały kupy i listu skleis nie umiała  
Trzeba mi to rozrewnić, że może i  
u Paniu jest tak wtajemniczenie i że może  
na prawdę nie jest winna, że tych  
niezręcznych listów wysyłać nie  
chce. - Nie korzystaj jednak z tego  
na usprawiedliwienie i pisz mi,  
teraz mi pisz i proś, dwoje moja,  
moja, moja i wsta Paniu. Bóg  
się Boga, przede wszystkim znał  
tej ręki, litera, na prawdę

choiby Partha, z adresowana tylko  
 wyby mi kawałkiem przepisać!!!  
 Pisałaś mi, że nie pojmujesz dlaczego  
 mi nie wpadło na myśl, że list poleci-  
 ny zaginął i że może jeszcze go napi-  
 sać. Jakże mogło mi to wpadć do  
 głowy! U nas w domu odbiera ojciec  
 wszystkie listy tygodniowe ma-  
 ją z Piotra wymieniając listy tak jak  
 ma tydzień, ja sam dostawałam kupa  
 listów, najmniejsza Partha dosta-  
 ła nigdy nie zaginęła. Coś się stało z listem  
 poleconym, jakże nie miałem przypa-  
 szać! Jeszcze nie pisała, skoro ty leżysz  
 mi to już robiła. Przecież ja wyjechałam  
 z Zakopanego; przed przyjazdem nie  
 pisałaś mi po przesłaniu dwa tygodnie  
 a na wiosnę od 23/IV do 19/V nie  
 miałem żadnej wiadomości. Jakże  
 miałem przypisać, że odstąpiłaś od  
 swego zwyczaju. Zresztą przypisałaś

list w poniedziałek. Przypuszczamy że  
w poniedziałek wieczór (Starego Romieusza  
& Joziera wieczór) byłaby nieporozumienie! Starego  
nie pisała we wtorek w drodze? Precieci  
i w swartek nie byłaby wysłana owego  
ekspres i wytrwała 2 dni i 2 dni, gdy  
ty nie moja depesza. A Starego na  
brój list z swartku nie opowiedział  
ta? Jakżeś tu myślisz inaczej. Wysłanie  
mu Panius Ty i Sima. Gdybyś była, widział  
więcej listów pisała, opóźnienie lub zagnie  
sie jednego nie byłoby spowodowało  
konsekwencji. Ja stał wysłaniem do  
niny na poczcie ostrej telegram i jencel  
ostatniego list w którym zapowiedział  
ze jechał do końca tygodnia listu nie od  
dobrej wiadomości im chryjs o jakiej pojęcia  
nie mają. I list się znalazł. Pokazało się  
jednak że pismo jest tutaj posłaniec  
który poradził na nr. 23 zamiast 32 i  
tam mnie nie zastawia i bryb list na  
poczcie. A ja dowiedziałem się o dzień  
w dzień bez skutku. Na przykład, bo chęć  
depeszerować, a dopiszę że depesza w nowym  
Cip obudzi. Twoj, mimo wszystko ok.



Gustawna, z Pawlicia jeśli się nie mylą  
 Sachatową rzeczkę. Zostawili mi swój adres li-  
 tewski i wyprzedkiem, że w chwili wolnej ma-  
 o nich pamiętać. Czasem się zastanawiam i  
 nie mogę odgadnąć, czem właściwie zarabiam na  
 swojej sympatyj, bo i dę, ile mi właśnie zbywa  
 tych wódek Riki' przymiottu i ralet, jakimi się  
 w towarzystwie wzbrywa przychylni. z tego po-  
 wodu trudno mi wierzyc w przeseraci o Narywanej,  
 mi sprzejmotu, staje się podejliwy i niedufny.  
 Prawie tak, jak czasem uwierzyć mi trudno, że  
 jest ktoś, kto mnie Kocha, na prawdę Kocha?  
 aż do tego przyjechał się jeszcze kwestya przy-  
 miowa, i nie wiem na przykład, czy wstrząs  
 do ostatniej chwili wiedzieli czy nie o mojem  
 rydostwie, tak niedorzecznie wywarusiu w na-  
 kmiestku, w przyglądzie. Bo zohili od czasu do czasu  
 na ogół krety, trafne i nie<sup>z</sup>obliwosci uwagi o zy-  
 dad, Których tu w bród, jak grzybow w Panew-  
 Tawentru i bardzo nie sympaty, brnych. i co naj-  
 lepsze że w najnormalnych ludziach podejrzawali  
 on wobacra, zydów i w tych zgadywaniach przywali-  
 ten Vrai' rakurowe jurial. Co prawda, zdaje się że  
 prócz nich prawie, że innych Kuracykton tu  
 nie ma. Znajomych krety, że Kubwa przed adw.  
 Saborra z zong, nie zdylujsz iadnych. Chci dno  
 jest niernajomych.

Włatai, Pamiu, jakie zabawne i normalne  
przynajmniej towarzystwo, choć przy stole?  
A właśnie chciałem Ci pytać, czy był tam  
jaki kawał lasu, czy blisko i czy tam cho-  
dziła do mi przis' piessen pleid. Chciałem też  
wiedzieć czy to w girach i czy w wysokiach, bo  
z fotografii sebrac, gdy mnie ma sławie.  
Czy robiła jakie przybarki. Ja tu mam obierak  
do mi Matka, nawet listownie namawia, wybrai  
się koleją do Königssee; całkiem jui w górach  
podszereptne, ładniami oprawione jeroiro, jak  
mają Czarny Staw, gdzieś to w resztym roku.  
Pamiętasz Pauck, jakiermy to z gościniową  
dali idąc nad suchym potokiem, a wreszcie przy-  
zgnęci do Rady tak pięknie, wódz pili? Pa-  
miesiąt.

otóż do tego Berchtesgaden z końcem tygo-  
nia może się wybrać. Me dwoje z Tobą znów.

Włatem był tam wczoraj, i to, pięknie  
do powrotem, z Gintowalini, ale nie chciałem się  
na świąt.

A ja tu Pauck, jurekiem po cichu, nie Ci o tym  
nie mówiąc wreszcie do mnie. Ty dnia przy-  
jardu do Zakopanego i Twego erwarthowego,  
wyjardu do Krakowa, że mi dmal serce nie pękło,

i mej wyprawki przez Suwaczę i Międzybuzie  
na Morawie oko i sobotniego upadku z zawratu  
i potem poniedziałkowej wyliczki naszej i Kłobuckiego  
wzrostu. A temu w sobotę tydzień i rok  
minął, jak wyjechałem z Zakopanego. A w tym  
owego chwastku, kiedy ci podobnie Bartke, który  
był na kosioku, w dole nad strumieniem, przy  
porośniętych, gdzie nas rastał ten journalny ze swym  
pymencem i apytaniem garda. Czyś to w tym  
pamiętała i wspominała?

Teraz tylko w poręczności zostają tu z tym sta-  
rym Rocznicem, o którego sympaty, ernym  
synie Giszka ci zaraz z podobieństwem. Wtedy  
wielki ty tylko tydzień w przejeździe z Włoch  
i odjechał do kraju. Bardzośmy się polubili  
dziwny typ zupełnie do nieporównania naszymi  
wanego, wujkowskiego i syda. Już stary bardzo sym-  
patyczny. A tamten typowy okar rosyjski  
studenta z prawami angielskimi wryma i gładko  
nieszczęsna pod górę przepłynął za przegięciem płowym  
wiosną. Po niemiędku nie umiał. Toż mi  
gadali że polę mierzana, bo wianierzyli  
srypi kujej je nawet francuski i włoski  
Pracownicy. A teraz chodzi o starym  
Cintowły go także lubili i gładko igrali  
z nim od wiedy u Partę, obgadywając na fe-

nizi. Miałem z nim teraz pojść na  
mury do ogrodu. A jemu kłólić się  
spórnie, o co się z Tobą zagadał. Nie  
wreu nawet jak tu w niedzielę popo-  
łudniu wręczyje posta.

Barbro mi było tu wado, że roztawa  
w Krynicy w końcu miesiąca, z pewnością  
trzy tygodnie były za Rothko.

Jest tam także w Krynicy re Luowa niejak  
pani Watterman, której Laurer, a imionier  
moje, agent banku hipotecznego egemplare  
co się rowie i melada swiżki, śmiechy tutejsze  
towarystro nie pewni. Gintowtoś go aniek  
nie mogli, a wyścagolność ich swięz sympa-  
tya. Najztkow kreata z majetelowski. Pono  
ma Barbro przytynione, czeł się przed Karstyn  
z osobna chwali. Najraławniejsze rai że nie  
musi Barbro daci o niego po osimiu mierze  
porycia, bo ma ciegb awantury z listami  
Rtdrych mu zupełnie nie pine! Wigu na nowo  
obchodi wyetkisk. Charvy się i wyetkisk opoia  
da. Było mi nawet dzyi przykro z powołu  
tego współtowarystra niwodzi z czebem się ty  
Własną Karystatą ten więcej upokorony.  
Jedynaku mój przyjacielko Rothko, bępi  
ukowa ostatni raz w Krynicy. Pamięta  
je o stopu wzm i pier mu. Ostan

Bad Reichenhall 13/VII.

39

Pamięć moja stota!

Zgotowałam mi surówkę listem taką piętym,  
pogodną miękko, że nie wraun, jak się  
na to narwać, Bo się dobre domysłase,  
se jwi w piątek z odliorem Twojego listu  
wreptatę Ci tylko jedyną ciągłą naj-  
pięknotliwosc przerwiska i imiona, cał-  
kiem bez pens, nie istniejące nigdzie i  
zgosta niestyraue nie mogą jwi abozić  
kiedrego i Amag, słowa, jak se wyrazi  
całkiem dziekie z brzyku chyba powdatabe  
w ni komu więcej nierrorunnaby jeryk.  
A ja się tu trochęau, że może naj list  
Kiedyś się odebrała, repsuje Ci ostatnią

w Thrynicy niedziela i że Ci może lepsze  
się jakoś będzie, może miałaś iść do matki.  
W piątek i w sobotę było już ze mną najgorzej  
zdaje się że w tych dwóch dniach przeżyłem jakiegoś  
krytycznego dnia. Miałem potem znów drugą noc  
wzmożoną, kamiczną a wreszcie znów przestawem  
jeśli i byłam tak ocalałym, że postanowiłem sobie  
gdyby w tym samym stopniu coraz gorzej był  
niektórzy. Depresyjnie do domu aby ktoś przyje-  
chał do myślałem, że nie było miał już dość  
poutrudzić samemu odbyć. Tymczasem dzisiaj  
nagle i niespodziewanie polepszenie i czuję się  
tak lepiej jak już od dwóch tygodni mi nie  
było. Wczoraj przepadłem prawie jedyną cię-  
żką z powodu choroby, a rano odbyłem po-  
wagę pierwszy kursus gimnastyczny. Ta mi  
właśnie znakomicie, a Twoje listy jej w zna-  
cznym stopniu dopomogły tak, że dostanę  
którejś w pierwszym prawie uległemu, ustąpił  
na dzisiaj. A bracia, Pauli, a jędrisi.  
Zdaje się że ta gimnastyka stała się mi  
stwierdzić będzie. Cudem ulge już zaraz przy  
pierwszych zabiegach. Zdawać się było wypadła  
i dźwiz się, że memu lekarzowi pomysł ten  
wpadł w samą porę dopiero na ostatni ty-

32  
Dzień. Bo tylko jeszcze przeczci i wisi murat,  
ty tu zostaj dla dokonania wyrostek i zaob-  
nowanych posiedzeń; Napisał. - Mój Mama  
propozuje mi dzisiaj pozostać tu tylko wtedy  
pełnych sześć tygodni, gdyż mi się polepiło  
w przeciwnym razie razi i wolna przeznaczone  
wtedy wradzi i po drodze wstąpić jeszcze do tak  
panego na jakie dwa tygodni co razi listownie  
znajomy nasz i przyjaciel lekarz ze Stawiska  
wowa. Stopy tu być także i mieć wariat, poru-  
wa powrotku pisał do domu list z upokojeniami  
w tasniwie do Sambora, bo tam Mama od misji  
wani. Ja zaś myśle pozostać tu tylko do połowy  
przynajmniej tygodnia, a potem ruszyć drogą moją  
Party Chopinowej, zatrzymując się dla odpoczynku  
i na noclegi w pięknym miejscu Salokamnej  
guta. Z Monachium niestety zdaje się wro-  
gnąć, jeżeli więcej się nie znalazł, bo zwró-  
danie miasta wymaga ~~prze~~ zważniejszego wyko-  
nienia. Tak więc Pamiłi za dwa tygodni lęka-  
lic jwi miał przed sobą i nie wstąpić do żadnego  
zakopanego, do zdrowia moje najpewniej w Jasio-  
sie jest w pobliżu Liebie i tam je szukać tylko  
i znaleźć mogą i chęć. Nie wiem czy na Rożcu  
listu Twojego pytam o powrót mój, lery a co  
i mnogi. Daje mi się, że to ostatnie.

mam i ja pewne zapytania. Nio chciabym cie  
z niemaska zastawic. Musze ci przypomniec, ze  
mi tak w czasie u mnie w pokoju, kiedy tam by  
ta, przeprostu, wyraznie, w jaskini, po powrocie  
z Rogniny dai odpowiedz. Treba jej Pauka przy  
gotowac ze teraz o to odpowiedz pyta i ja  
masz idyć jenne stran aby sie po tylu latach  
na cois stauowrego wedydowac. Mysle, ze zadna  
miarę nie moieby daley tak trwac w zawieszeniu  
a mysle, takie, ze mi zycie bez ciebie przestaje  
w ogole byc mozliwe. Mysle, ze, ze mi przysere,  
nia tego nie data dla zlycia jej.

Czekaj, niech chillo po tych slowach, ktore waga  
maja, waga katęgo serca i katęgo zycia, wstehng.-  
Gintowtownie nie odjechali wrotaj, ale dopiero kieszia  
ranw. Po i prer katy wrotajny dzien prawie trwala  
stota i serch i nida chielo, sie wybrai po drodze  
ze Salzburga na prer Schafbergspitze, dokad  
sie jednie replata kolejka a dokad i ja mam  
bilety i gdzie mam za powrotem nocowac. Tym  
czasem ja wrotaj rano sie zerwalem dla sprza  
wadzenia ist i ofiarowalem im, lorigum jenne  
w tozku, prer pichylone dwa rakuajze kamkioz  
ny pozegnaly bukkit ni by wa to, ze jeden dzien  
jenne zostali. ut dzisiaj, tak wysem zastany i  
leriuwy, ze ju nawet wstai nie mozeu.  
nie pozegnalem sie z nimi. zostawili mi  
porowielia i w dornie w rewanu na pamistko



jestem veruštadny i veruštunuy. Nie  
 jea, nie ipię, nie crytaia, nie jaing,  
 nie mo'nie ninoet. Obrytlo mi jini  
 wyštlo, wyštlo. Caly dier' creklam  
 na ten puzpucrony list. Precie otay  
 mawny Depenz we i'rodo nie mogai  
 wiedzie ze list poruciej' precie dyjdie  
 a nie p'ivatai mimo to. Ekharadnie  
 jestem spolony na papio't. Kminorybas mi  
 ten wyšt'kicu wnetka radie' z ruzia  
 i jiceli nie mdu'iem wyšt'kicu. Starey  
 sy zmienu'iem od lat i Stareyem w ten  
 peramencie podrypadt to Ci to porucen'  
 aby i'ediala ze nie maly w ten uriad  
 wrio-poty'powanie Turije: ze musz od  
 ty lu lat. Teraz jini chyba ze koniec i ze  
 nie mam jini nic do poruczenia  
 I listu mego z pewnoty' crufai do  
 skonale, ze jishi od Ciebie pot'

radnego listu nie dostaję, nie  
napiszę sam nic. A mimo to nie  
piszesz. Tyle ci to chodzi o dle  
o mnie wiadomości; prze mnie ile  
o piśmie do mnie. —

Teraz przekonałeś się dopiero, że  
ja nie miłuję, Twojej strony  
listy nie mam prawa.

Te wiedziałem, że ~~nie~~ nie  
mam najmniejszego prawa  
obwiniać mnie jakoby o moją  
winę serce ci oświadcza.

Najmniejszego nie mam  
prawa.

Prosiłem wyprostować, aby urosnąć  
Twoje, jeśli jakiegoby to nie

waris' i nie mam sobie nic  
do wyrozumienia -

Nie mam ci ty więcej piw  
o tem

Paul

Czy Ty oszalała, dziewczyno, czy  
 dzień Amie doprowadzisz do ślachu  
 straż? To co teraz ze mną wyrabiasz  
 jest mi niegodziwością. Chiedziś rano  
 potrafił zrozumieć, co się ze mną  
 dzieje i co się stać może?! Mała,  
 ci się wydała przykroć jakas mi  
 sprawa swem milicjanciem przez  
 cały memento-pierwszy tydzień, aby  
 mi w tym tygodniu dopiec sto kroci  
 więcej. Trzeba być bez sumienia  
 i bez duszy chyba, aby mi takie  
 krowy wyznać!

Wierzej, jakkolwiek jak pisał,  
choćże mezarzycę, bezowrotnie wyre,  
Kujas na list Twój. Mała to ci rzecz  
była, że jui sam ze siebie ~~wpisał~~ spo.  
Wierzę, że ci ten rary ~~by~~ dziełnie  
list, przypuszczając i sporządzając się,  
żeś miśdzie go wystąpił, aby chyba  
powię knyi mezarzycę dajesz mi naprawd  
pewności, że list wysyłał, aby mi sprawił  
potem ten wiersz, bawid i ten olemiej;  
nie rozczarowane. Pięknie się sprawił.  
Przyrzekasz, że jutro napiszesz, to jutro  
dobro jeszcze podzwał, a potem  
pisał cały tydzień nie dotrymując  
przyrzeczenia. Nie dotrymujesz  
przyrzeczenia !! Coż to! wadziwie  
za spóźb obchodzenia się z ciałem,  
którym docha. Dla partrywego psa  
miał bym więcej delikatności. Gdzieś  
ten list obiecany; gdzie wogóle list

ja! Jest to list, co mi przysłała  
 ten swister, w którym mi radzi, abym  
 się nie martwił, nie rzucał nawet słówkiem  
 się usprawiedliwić, czemu nie pisała  
 i powiesz mi, kłamstwem je rozmaiła  
 tam że mogę i że ci się cieszę stwój. Cudni  
 sama bardzo dobre, że nie miała tego  
 w list pisać, skoro narazita obietnicę  
 i powiadziła mi pisać. Gdzie to to  
 pisanie. Mógł ci tuż w tygodniu listów  
 pokazać, którzy pisał a jakby umyślił  
 w ostatniej chwili "przed zamknięciem  
 porty" ~~nie~~ aby miał posłać do bratko  
 w list. Pisali rano dla zbycia  
 się, od napisać. Także tak było.  
 Potem pukał wyndroki, to jej to  
 owej, że nie chciała pisać do Poli  
 że gniewała się za takopone że to  
 że tam. Cożem naprzytył teraz  
 zaimit, że nie pisał. Po prostu

Ami Ci w gbowie pisai; nie dlan o  
nie lekiewaiyn miue do dna. Lika,  
radnie! skasadnie! Teraz piewo, ze  
ta nie do rapomuieria przykroci,  
ktora wyrediti mi ostatniego dnia  
we Lwowie pochodi takie z bergami.  
cnie lekiewaienia miue i z draku  
jakichkoliek wgladno. Wiedziabai dobre  
ze mam odjechai ale Ci o to glow nie  
wolata. Wnytko, co mi dobrego zrobila  
by to te slawy o moze zdrowie.

Tyle Ci mam do raudispreuia i zio  
dlan o to zdrowie niepospolicie, Moga  
Ci poradkowai. Od chwastku z powodu  
preji tyk dwich tygodni i cieglej  
irytacji jstetn moimno shore. Zdrowie  
mi sie poprawilo tak, jak bylo w  
najlepszych czasach w Luchin-pocolo  
a nigdy we Lwowie. Wnora j prer,  
wtem pracy i jing do do domu  
wyly nie wyjechai stad.

Harmisz miie najpród piotunem, a po-  
 tem Karas abyn się nie Krywil. - Lawre  
 jednak, i to o sobie nie piszesz mi nic.  
 A tyle razy Ci tłumaczyłem, że nie ma  
 na żadnego prelegatu tak potocznego w Turin  
 codziennie i powiedzenie poryciu, któryby miie  
 nie rajel. Ja przynajmniej, Gdrieholwick je-  
 stem, i idaj Ci prawie sprawy z Kardegr. Krok-  
 daremno prosi o to w ramian od Ciebie. Nigdy  
 się tego woprosić nie mogę i prawie że już bre-  
 zygnowalem. że miie to jednak trapi i dokucza,  
 powinnaś się Paniuł dorocumid. Pytałem  
 się o rozmaite rzeczy i Twojej podpisy i Twego  
 polityku w poprzednich dwóch listach i Twego  
 otrzymanem na to żadnej odpowiedzi. Nie  
 ma pewno że się jej nie dosekam. Zamie-  
 to wyszło załatwić w tym jedynym na prośbie  
 ogini smarionym listie niedzieli, odłożyłaś  
 to sobie do poniedziałku a naturalnym  
 Jego rezultatem jest że nie wisi jest już  
 Charla Rogu sruartem i druga parta  
 i si minęła, a przypresonego listu nie  
 odebrałem, choi to ostatni dni upłynęło.



Spisany był się zaś z listem srebrnym i la-  
tego, że poczta miała być zamknięta. Mo-  
żna było śmiało jeszcze do czwartej strony  
wypełnić, bo i tak już było zapóźno  
i list dopiera w poniedziałek z Krynicy  
odszedł. Tymczasem drugiego nawet  
jeszcze na korytonie nie było.

Wczoraj depeszkowałem po berolincem  
czekam na drugą postę. Wzrost się listy  
dostają zawsze rano, nigdy popołudniu.  
Twój wyjazdowo. Sprawda się tak  
wzrostła stanałego dybla i listy trzy-  
nastego. Depeszkowałem zaś z tego powodu  
że przedewszystkiem w głowie mi się mąciło  
o przypuszczeniu, co się z Tobą dzieje, prze-  
stąpiłem nawet weryfikację w sprawie Twojej to-  
legraficznej odpowiedzi, że list wysłała.  
potem zaś podejrzewałem, że jeżeli list  
wysłała to przybłąpany on został z cie-  
kawości na poczcie, sądzącem bowiem  
że wobec odliczenia listów postę -  
restante musiałai tam obudzić cokol-

wiek zasiekawienia. ~~W~~ Klatęz prosiłem  
o rekomendowanie następnego. Cóż  
jednak tej przynędy ostatecznie. reko-  
mendowanie woba tego jest ścisłe..

Wto nia jednak, czy nauowna polejanka  
z nad aparatu Morsego nie zakomaba się  
z powodu wymiany depesz, na skonstatowanie  
wysyłki listu pod moim adresem..

Wobec odlybku tej dozi karskq wyprawke  
do dwuch Kuracyjnych rodum w Reichenthalu  
zapisanymy fabrie w Rurlitnie pod nazwą  
skiew "Katzmelleubrogenin". Literowy  
rydri z Kowna: Witebska. Obawiam  
się, niepotrzebnie zrestę, że może prze-  
omyłkę list Twój im doręcono. Byłem  
zrestę jui w zupełnem rozdrubowaniu.  
A musiało to być na równość bardzo  
widoczne choćby prze. to, że jeis presta-  
ben Moro-owa para małżonków polskich  
z Litwy schujas miie za spleen dla  
rozzerwania wrogli <sup>musi</sup> popobudniu powrotem  
na delenq prechardę ze jobq.

drogą jak do Morskiego wstród lasów  
i magicznych perydów.

Chciało mi się to pewną ulgę. Za to jednak  
list Twój zastawiam jmi tak jedno, że  
nani porwaj więcej się powiedzieć nie  
mogłem.

Żeby to tej jego następnym razem  
wciąż. Dusi nie mam jawnie ani spokoju,  
ani humoru sta tego.

Nie wiem mi za to, że w rozstraszonym  
świecie, gdzie marzam i moie są głośno, i być  
naturalnie. Wiem dobrze że mi odpowiedzieć  
moich, stał do tego przychodzi i że nie  
mam prawa. Taka to jmi moja fatalna  
dola. -

Całuję Ci stopy, do nóg Ci padam  
i do ust przywitałam kraj sukni

PS. - Porto listów do Bawaryi  
wynosi tylko jedną markę!

Bad Reichenhall 9/VIII.

39

Panius<sup>11</sup>

Prawie to zaczynam się oswajać z ple-  
mentarną kłopotą Twoją z ysiotowego mi-  
czenia. Zastuję sobie, jakby to było gorzej  
na przykład piast: moje złote trzęsienie,  
ziemi, albo wodka powodzi, luby piorunie  
Wydzie tak Tarkai przysłać mi kilka pido-  
kówek z serdecznym powitaniem. Co by  
na to powiedziały nieugięte i nieprzebiegane  
prawa przyrody? Czy by nie zaśmiewały się do  
sokółki nad imbecylnością mego wystąpienia.  
Nie parostaj mi ruten nis i mego, jak nie  
ogledając się zupełnie na komizm sytuacji.  
W jakiej się sukajdaj, pines listy des adwokat  
ni i de pewności che they oik przyjmowanie,  
trucaci dalej słowa swyjs w if bekechovs

puszki, wrakaję odwrócić.

Mniebyś ten śmiać nawet nie robił, gdy  
by cię to nie jest mi odrobina brzy, taucerniej  
na zdrowiu i nie jui druga pra minęła spotkanie  
Właśnie jak ten kłopot, co mu się dołre przed  
szkoda, urodziły na lód płaszczy.

No i tu i drugą postać nie otrzymałem od Ciebie  
iadnej odpowiedzi choi byś już spory czas do  
napisania. Widać więc czekasz, aż minie znów  
tydzień doły i obiadem arby trućia na te we  
mnie na nowo zjadać duszę. A więc  
tu w niepokoju i niewiadomości, czy jesteście  
w Krynicy czy wyjechała.

Jeden z Cho list Twój przyniesi szybko puszki  
nie wiem, jaka postać ma ten dzień, tak niech  
Tnie jak śmierci niespodziewanie ty cennie  
wiodły, ten list dotychczas, ca był bla  
mnie pchnięciem stłętu w sam serce  
Dulnina najwymiarowy ten sercu, stłłowem  
dokon eruciem przydział rok Twóich.

Pięć rat te swoje wywoły w pneunaty drug  
Komore Chciałbyś wrotem, wystai je jenne  
przed obiadem, a w domu nie będ miał

już czasu. Rozmawiałyśmy wtedy sekretnie  
zwa mią i otrzymała w obywateli jedenastu  
obrydliwył burgo Krawczyński i muszę się moją  
powściągać aby nie wdradzić, że Cię kocham na  
zabój. Byłoby to niekromy występ z sąsiedzi.  
waga obywatela.

Wskazywałam Ci, że moje do Królowej więcej nie będzie  
Ciś może listy postoić do zapobiegania i koncem  
tygodnia odjedziesz! Cierpię z wsty, na zrywki  
Takomstwo rozmowy i Tobie, ja skryję mu kłamie

nie odpowiadam (na Twoje listy). Jakkolwiek  
do Johna jęz bardzo regularnie i widać doświadczenie  
sprawy, jmelicęgu Krawczyński. Na mój list  
wskazywałam Ci, że niecierpliw i niedzieli

wom, Instytutu i Tuje raz, jmelicęgu i sko  
wskazywałam Ci, że od obywateli Krawczyński, aby postoić  
Stuchaj poleceń lekarza, nie przysięgaj się  
dy i sobie wszystko aby pomód mogło.

Wskazywałam Ci, że naukę. Tak jakby  
się brałoby nie dla siebie ale na  
przykład dla P.T. Krawczyński lub jakby  
się brałoby dla Hoga bardzo drogiego.

Podziękuję Ci, że Cię do mnie listem  
nie odpowiadaj! Rozmawiałyśmy o sobie

z domem ~~tu~~ i z Henig zapewne. Wnony  
mi o tem z tej, ze pierwsze dwa listy pisane  
na innym papierze listowym, niz trzeci. Widoczne  
wyje tautek sie wyprzedz. wyje, ze i z tej  
prowd. jestem w zaradkowi. - Pieni tu re musz  
nieciu niewyl, starych, Tych obrytych ze sta  
rosi jegomoniow i jed ditych tych sam st  
stych obrytych tych, garatki wysz bratogod.  
Miody nini obok mnie z lewej strony stara  
rybka sadtem zalana. w peruce ka wlaty  
kwickiem z loty oprawie na koniusku zatku.  
srebrnego nosa, krytajaca pod. spiewnym glosem  
trzymajacy sie wargami hebrejska. Kwidle  
na holymnie mieni sie, jak z lekkozy garat  
wnony i z fryzonomii dwoji nykonna karno.  
Rumunka, w kwiecie wieka, berustawie nie  
wajna. Od czasu do czasu podnosi nieobry  
tuchem ~~pod~~ lognon do oia ipso kolei  
muntuje caly ty menasery, wiej popi  
panego" lwa salnowego i nie wyburaj.  
Tynerasem Voi prerury huag kwentyle.  
Pry otwieraniu Kopyty utwariai taby nie  
nastepiva ekreplora. Jacli nie wystrel.  
nagromadzone ty w zgerowaniu powietrze  
to wybuchnie ta nadwojka perucia ktora  
miele stawi, pal i gnali. - Pre. Celbie  
wny stw, sone, celbie oku

11/ VIII.

Moja Pamini!

W orelkiwaniu na list Twój dzisiaj  
 coraz bardziej gorzko, w niepewności  
 strachu, czy ci nareszcie po tygodniu przy-  
 dzie nie zmurzyłem dzisiaj na tydzień.  
 Wyobrazić sobie Pamini, że na moje niebezpie-  
 czeństwo to porty, który raz na dzień  
 tak się ja w tygodniu i w dzień od m. raz  
 kiedy się nadzieję odebrania listu i ty lai raz  
 się zawiódł. Cobyś to wzięte pod uwagę  
 i uważną uwagę miałbyś może więcej względu  
 i troskę ~~nie~~ tak dużo reżii, na tył kil-  
 ka stron jak mow w tym tygodniu. Nie  
 wide przypuść, że której Twój listu nie  
 miałbyś już dostać, przed dwoma dniami.



jestem li zresztą, że nie można wdrugać  
nie tyle za to, że wyjde jmynty, ale że psu-  
oty tym rarem, wiatnie takie..

Podajesz za powód zaręczony milirecui i wegi, że  
wyksh tak mocno zmniejsz, żei pisai nie by'as  
w stanic. Otdi mniemam, że do kilku słow zaute  
się można pnieudr, it nie wyobracam sobie, byj  
Kiedy kolwiek a teraz ja reguluowai bybe tak pis-  
kielnie rnykara, jak ja to obecnie jestem. Mimo  
to jednak, i mimo wrodzonej obrary do zamarywania  
papieru, ta rozmowa z Tobą sprawia mi ulgę, a opra-  
tego mi się gwadzić kilka razy w tygodniu, aby wyfa-  
wiadomoti listownie do domu, a jedere sprawiow  
ofiyalnie na listy, które mi dochodzą od obcych  
ludzi. Wiechse Cię, loy strzegę od takiego zmniejszenia  
Kiedy kolwiek, i jakie ja popadnem. Jestem wyprer-  
pany kompletnie z pil zdrowe humoru, ener-  
gii wyrytkiego, ach! i wyrytkiego. Tak że  
migdy się wogóle nie czudem i nie trudem  
i ~~nie~~ daby'm wiele, aby byj w takim  
stanie, w jakim najdwan się wlestinie,  
Oremu mi ale i co miie boli, chren wiecie!  
oto: przedwrytkiem mam sakkieu regular-  
ne, w zupełnie doskonałym tego wypraru zna-  
czeniem, charakterystyczne. Mam 13 nietycho

42

nocami, w jednorazowych, nagłych wybuchach  
jadł w dzień i na noc, ale przez całą noc i  
cały dzień bez przerwy nie miał. Chiniua, którą  
wolno brać tylko dwa razy na tydzień usuwa płacie  
one dawne gwałtownie ataki! Miałem jednak starsz  
dawniejszy, to miało się go niekiedy przynajmniej przez  
długo spokoj. Oprócz tego gra mi wórkę i  
pić w pierściach glegna. Należało okrutnie. Pod  
mie pierści i całe białe jał w duszganii ogromnych  
sigarów a-o chodzeniu i dalszym mi  
przez pierści minut nie miałem. To mi jest.  
Nie chęć mi wierzyć, że stało mi się gorzej, wskazyw  
rodzaj mienia spowodowanego miłreniem Turim. Jestem  
o ten przekonany. Jestem o ten fakt zupełnie przekonany,  
że gdybyśmy byli obecnie razem, to wogóle nie  
miałem choroby, nawet bez tej wierszowanej kuracji,  
w której nie wierzę i która podług wie czy na co,  
posłuszny. Mógł być przeciw rozumie, że  
jorek przez pół trzecia tygodnia, która najprz  
się w stanie takiej wierszowanej i ratacji, jał  
moja w ową pamiętną, ostatnią brodz  
liryczną, to, gdyby był nawet zdrow, roz  
chorował się musi. Wian zresztą z doświadcze  
nia. I na dussin-piccolo było mi zawsze gorzej

im dalej od Twojego listu. Potem czekałem paromno  
i nadzieję na list z Weneui. A w Weneui się roz-  
chorowałem. Skłowi listonosz tu jest, a listu  
również dla mnie nie dostawia, dostają astrzy i  
Kassel. Niemal już potem tylko porundę, że  
jestem w burrony, bo po raz ten na prawdę, że  
od dwóch tygodni stałem się apatyczny. Że się  
na rekonstrukcję nie potrafię być burry. W samu  
myśl o tych listownych przykrościach drusi  
mnie Kassel. A Ty mi piszesz, że tylko w pierwszym  
tygodniu <sup>nie</sup> pisałeś, a ~~w ostatnim~~ potem już pisałeś.  
Kiedy, potem? Który list przez ostatni  
nie był wymuszony gwałtem, wysunięty na Kasa-  
Klęskach? Skoro mówisz o tem, skąd, jak mi  
coś przyje w duszę wreszcie w nieobłąkany z Polu.  
Mija oto dzień czwarty tydzień, jakiemu się  
się dzieje. Czwarty tydzień tej niecierpnej akacji  
burzającej męzarani i cierpienia. Teraz się  
tylko byci jak najprędzej w siebie w domu, w swo-  
im pokoju, ze swoimi sprzetami. - Pisz o tem  
wysłatkę, już po raz ostatni i ja ten gośd  
obowiązkowo o tem nigdy nie zapomni i zapomnieć,  
zapomnieć jak najprędzej. Wszak zapomnieć,  
Każde inną przykrość, byleby nie miał  
i z nowemi do przypomnieć i nie potrzebował  
powracać z ich powodu do dawnych. Jakże  
ja Cię Kocham, jakże ja Cię do szaleństwa Kocham.  
Twoja żalność.

Bad Reichenhall 11/VIII.  
kiewiata wieczorem  
(w Krynicy po 1/2 10)

Moja Stotka Jedyńcarke!

Moje ci z poprzedniego mego listu,  
ktorej popotrudniu wystatem, smutno by  
nie bo sie boz, zeu powypisywal tam  
niepotrzebne rzeczy, to jeszcze przed snem  
stota moja, na dobranoc, utrzymam ci  
tu przy sobie na ston kilka, na spojreni  
kilka, na kilka przelotnych pocisnieni  
stoni. I tak wrecznie jeszcze, jeszcze ci  
czas do domu wracai, przez kilka rostan  
jeszcze, zaniem noc zapadnie, ta noc przed  
ktora, co wieczora dzie, jaka dzie, czy  
mnie spokojnie czy sie krywai iedz ze  
snem, czy iedz tamtenony czuwai godzinami  
choy, przeklinajaj, zniecierpliwiaj.

Tacy sami tu jesteśmy, my i ciebie namie  
na ścianach odbite od światła zapalonej  
niepokojnie się murawiej świecy. Nie był  
smutną Pauek z tego, co w tamtym liście po  
wiedziałem. Nie winię Cię o nic i za nic nie  
czynię skłania. Bo nie <sup>możesz</sup> być przeciw winna,  
jeżeli jakiś postęp <sup>tu</sup> w drodze nieracjonalnie  
od Ciebie bierzesz w miarę mego usposobienia  
i natury mojej niepostrzeżenie wywołuje  
potem skutki. A już ja sam muszę być odpo-  
wiedzialny za to, że uszytko, co w drogę przelę-  
ty druzny mojej wejście, przesyca się gorzkiem kon-  
trypeltem kwiatu i nabiera drwiarskich postaw.  
O! jakie dotkliwie i wyrażnie czuję teraz  
prezudne wstopy Twoje na swych wargach. Jakże  
bym chciał, abyś powiedziała to mi, słowo moje  
było ci mianem i tajemnym poręcznikiem.  
Pamięć! o Pauek!

We wtorek, o tej porze, kiedyś pisada pora-  
tek listu swego nie spałem jeszcze. Był ciepły  
wieczór, to w pelerynę sniżyty, stałem na  
balkonie. W kilka naderkich godzin nadermą  
rozesłmiony pod świecy i skłace się od

siwiatka syte kontury gór. Myślalem wtedy  
o Tobie, myśleliśmy tam, równoleżnik o sobie  
wrajeniu, praca to olbrzymie przesłanianie między  
nami. Myślalem sobie jakby ci też dał znać  
abyś o tej samej porze, w tej samej zwrócona  
stronę, poruszeniem warg swych, nuciła mi  
jakieś słowo wej miłości, choćby tylko i imię  
moje które w Twoich ustach nabiera dla  
mnie dziwnie niepojętego znaczenia, i dźwięku  
od którego drżę kawrze wrystek niornang  
roskosa.

Balkon mój ma dla mnie nawet symfonie.  
Tyrańce pobojenie które za sobą przyciąga ca-  
ły szereg wspomnień. Zwrócony jest na za-  
chód i podobnie tak, jak balkon mego  
pokoju na strychu w Opatynie. Wiesz wrystek  
gwizady wiesz na tych samych miejscach  
i jest mi wstyd na duszy tak młodo, jakby  
na całym olbrzymim świecie i w przesłanianiu  
od owych czasów nic a nic się nie zmieniło.  
A teraz leje mlewa. Deszcz prumi na  
liściach w ogrodzie woda wzbija w dach  
i w rytmu; wrystko mi gra stara, dobra

Znajomę, Rochauę muryły -

No powiedz! powiedz mi. Czy Rochau? czy  
wiesz jeszcze, zawsze? Czy naprawdę? zawsze  
tęż wiecie mocno, pewnie, wiercie? Ty - ty.  
Pod wieczór byłem na ostatniej podnóżku  
miejscu pogawędki w państwie Gintowton o  
których pisalem. Jutro rana opuszczaj Reich-  
hall. Byli to jedyni ludzie tu w wili, z którymi, jak  
jako Polakami, zaprzyjaźniłem się. Byli nawet  
może, że mnie pokłobili do byli serdeczni, dobre  
i oboje przychylni bardzo. Zapraszali i ugastka-  
li. Jutro rana trzeba odprowadzić na stację  
i stać Paui zadowolonym trochę kuratorem. Tak  
sobie czasem myślę, ale tego ci nie powiem,  
jakby to było, jakbyśmy tak z ludźmi pozna-  
wali się już i znajomili tak bardzo, we dwójce.  
Musieliby nas wtedy oboje bardzo lubić! Ale  
tego ci nie powiem. Tego ci nie powiem nawet  
na dobranoc. Co za kłopot na dworze!  
Byłbym ci już wczoraj pisał, stądka Ty i ja  
ale dalem się, że może wyjeżdżasz. Tak dzisiaj  
zapytałem nie był otrzymania listu, z jędnym znow  
zaturmowałem telegrafem. No idź już idź! tak  
pożno. Pożna już pora. No idź już! tak  
raz tylko. Dobranoc. Dobranoc.

Reichenhall 14/VIII.

45

Stożki zioła jest więc znów we  
Lwowie u siebie w domu, jak gdyby  
zupełnie stamtąd nie wyjeżdżała.  
Podać mi zatem swoje dobre recepty, abym  
je na przepiętanie mocno; bardzo mo-  
żna pociśnąć. Jak się czuje po po-  
droży? Można wesoła? Dobrze  
wygląda? Jak Cię w domu znalazli  
czy zdrowszą, lepiej wyglądającą? Nie  
możesz się z tem pogodzić, że będziesz znowo  
tak długi czas naszego dnia chodzić i ma-  
nemni mi culicami, a ja Ci nie będę mógł  
towarzyszyć. Pomysł sobie Paucki ze  
mój się wyprzedzają i że ja już za-  
jadę do nowego pomieszczenia.



Mieszkauny górci na Żybliskiewicza  
po drodze do parku. Tak mi tu dziwno  
jakoś, że nie wrócę więcej na Zygmunto-  
wską do swego pokoju, do tych ścian i  
do tego rozkładu sprzętów do których  
przyzwyczajam sobie tyle wspomnień z Twoich  
wieloletnich odwiedzin. Było mi zawsze w tym  
pokoju tak wesoło siedzieć przy biurku  
z przynależną temu odcyną i czerić obok  
cień Twój, który tam porostawia, cicha  
i spokojna, przyniosł mi tyle, ah! tyle  
dobrego w owych godzinach. Nigdy w życiu  
nie czułem się tak bezpiecznie i szczęśliwie  
wym jak wtedy w nóg Twoich. A ja  
ślaczkę węd z niepokojem czer, aby ci to  
waryszyć w Twojej podróży. I bawłem rozkład  
jabdy i wiem o której porze na jakie  
wypieki stawi, więc z Tobą przejadę się  
w Tarnowie i odprowadzę, cichutko w nóg  
Twoich leżąc, do Polan przytulony aż  
do domu, aż pod bramę. Do widzenia  
Pauk, do widzenia! Gdyby mi wolno

pojść z Tobą tam na górę, na górę, z To-  
 wą Paniu, do Cielie Parliu i nie wdoby-  
 się więcej po ulicach! Gdyby mi udało się  
 a chyba muszę znów się porachować, aby  
 Ty u mnie kiedy była. Dziś jest mi rdznie  
 zdrowe, jak urobisz i uwrzemi przeszedł  
 trafnie ze mi, gdzie teraz lepiej. Jeset, ma-  
 tam dzisiaj tak pogoda, jak tu, to pięknie  
 cudownie powietrze podziw pod Kierdyem  
 jakbym miał odwiedzić i jakbyś mi się  
 gnali.

Co ja miałem wrożyć, dopóki ze swym listem  
 pokorabo się, że wogóle nie uśredni tu po-  
 średnie niedzielną ty, cho pręży te grafie.  
 Nawet marek nie można było nigdzie  
 dostać. Byłem bardzo strapiony, że nie  
 dostaniesz go na czas we wtorek. Dojść  
 za specjalną dopłatą niedzielną jako  
 ekspres udało mi się go uśrednić ta le-  
 graficznym przemycie. Wyszła nam  
 jakby się kto stwierdził o tym w innych  
 wymianach papier i ekspresów. Paniu  
 zeta a nie rozlewniają się w Luwre  
 i tłumaczy się w sprawie Kille słow choby

He mnie to kosztuje przerwy w piśmie,  
aby wypis piśmie to ilość mleka, na  
które dawał słowo. It muszę ~~o~~ prawdę  
wiec że mi najwidoczniej pod względem  
siłki higieny czyni szkodzi. I gdyby nie  
przyjęcie, w słabej "chwil" doznaję  
nie przedstawia już dawno. Wskazuje  
jednak mógłby się i tak uwarzać za  
zwolnionego, bom je zwisał przeciw Two-  
im listami, które nie tego się spisywały,  
jak akta sprawy karnej przeciw państwu  
Rosi Fraenkliównie o lekomyjanie  
omilczenie dowodzą.

It nie pisalem, że między tym dokumen-  
tami jest fakty bardzo gwałtowna odpowiedź  
poety Krynickiej na mój list, z uspra-  
wiedliwieniem, że podrywa ekspresowe  
listy nie z ich winy, miasta miejsce.

Stożka jasna — już sam nie wiem  
jakby Ci coś bardzo bardzo miłego  
na zakończenie powiedzieć. Na ile tylko  
ciępa dobrej przyrodzie stoi moje zdrowie  
i słabe serce rzuciłbym Ci to, wszystko  
w spragnioną dłoń! Paniuś Twój —

Bad Reichenhall 15/III

Jedynaku zloty!

Jesteś już ratem w domu; zapewne teraz  
po obiedzie odpoczywasz, wdając, że spiesz i  
moje myśli o mnie, dopiero co list mój  
odebrałeś. O mój niedzielny ekspres do-  
mam się nieco, czy Cię dotrze, to wkrótce  
wyświadczy i może Ci go nie dotrą. Aby  
tego nie przepadł. Byłbym bardzo rad, gdyby  
przynajmniej jutro otrzymał pokwitowanie  
od Ciebie.

Tris raniutko w tym jenerze w Torku, dostawem  
obie Twe listy: niedzielne i dopiskiem. Ma-  
j przed zawrascie przytulę sobie skługo i powoli  
adres swój, jakby się w nim nieścisły jakie  
osmradziny miłosne a potem powtarzam  
nieścisłone rary proste i ruryrajne potwier-  
dzenie od Ciebie listu i to trzykrotne żabci  
którego muruła niechujebnie mi jest jama  
czy jest gniedna i gromi, czy wdrochans i pięci

Odtwarraam więc ja sobie kilkakrotnie na głos  
aby się w Tomie noryntowai i widać mi się, że  
wybaci dla mnie obłąkany szponiok. Ocie  
Kartki mam teraz przed sobą, i nie mogę od  
mich oderu oderwai, jakby w istocie były żywą  
częścią Twoją, tak miłe przenieśliś do stryżu.  
Ja, że wyby w rękach Tobych, że patrzyła na  
nie, i że są odliciem miejscu, gdzie do stonca  
padał słodki cien Twój na ziemię. I obraru więc  
cudowne irodlesne potokiem Krynicy i jancze  
waszał mi, że nie byłem tam a Tobą, a przy  
wrodzanie udrabat i pewnością obrzydła  
odręwiający się kropkami, cała słuchem w  
wielkiu tym prunio. Czy tak? Zadrze tam  
Gadnie! Tu ponosi pewno cudowności do wieh  
nia. Pławit w lecie przednie byłem zaledwo  
trozy rary. O moje! gdybyśmy znowu śiały mogli  
wyjść razem w górach, gdzieś nad jericolami i  
zarzyc się w głębokim lecie, jak dwa drzewy  
krewne. Wstaje na przynęty rok tak się łowy  
dotąd przeciwnie słone, że już wydriony karem.  
a dziś nocą towarzyszyłem ci całkiem na  
prawdę do świru. Co prawda, a Nowem  
Szcza spabem. Wle świdne re obuditem się  
na pięci minut przed przybyciem poicgn do  
Tarnowa i już potem nie spokojnie przeszedł.  
Dwu noc całą. Byłem przy Tobie na tarnowskiu  
dworcu, jak wtedy i doprowaditem dalej  
dopiero nad ranem zamknem cokolwiek  
i już w śródku znowu się obuditem.

Co-dzień czuję się zdrowym i jeżeli stale  
 stan mój tak polepszał się wkrótce jest nadzieja,  
 że wada jako tako przysądzi do zdrowia.  
 Moja Mama chce wry wstawić rąpytyje, czy  
 bym nie wyjechał na wariacje radej do Sambora,  
 aby tam jeszcze kilka dni przepędzić. Czyni to je-  
 dnak bardzo ogólnie, wkrótce przekonujemy się,  
 że zdrowie jest magnez, który mi nie morniej po-  
 ciąga. Chybi stał się, że wracam od razu  
 do mojego zdrowiska.

Tak też wyjechało ono z Krymii, gdzie bardzo  
 więcej niż w innych tygodnie. Wszakże sobie  
 prawie nie tylko dlatego pisała mi raz wyżej  
 że zdrowie tak szybko i tak krótko listy,  
 że wstawić nie miałam stać wiele do pisania.  
 i obierając sobie, że teraz kiedy wyjeżdżam w miasto  
 obie i między innymi ludzi, nie wbrać Ci tam-  
 to i listów będzie więcej. A tak wyjechał, pi-  
 nie dowiedziawszy o trybie Twojego życia tam, o  
 przebiegu choroby, o sposobach dnia i nocy, o  
 o tem, co czytali i co przeczytali, o znajomościach  
 i o towarzystwie, o wychowaniu, co Ci tam było po-  
 dobało: nie podobało o spacerach, o  
 bliźniach i jwi się o ten zapewne nie zdrowie.

Tak więc jeszcze jedyną obrot Twojego życia  
 porostaje mi umyślnie obrot; nie ma uem.  
 Ale chyba należy mi się oprei na few  
 co nastąpi i na dnu stawkę nadzieję, i  
 nie żalić się prościu o zepowrotny prentoi.  
 Tymczasem tejre <sup>towarzystwo</sup> zmieniła się tak przy-  
 stole, jak i wcalej wili z dnia na dzień.

i prawie że już nie ma tych ludzi z strony  
miejscowej z powrotem. Przy stole kryjaka je-  
stem po rozprawie mocno gadatliwy, naturalnie  
o ile smutnie na to stoi w Niemczech i o ile  
z powodu choroby nie podrapałem na zdrowiu.  
Kontenci i śmieją się. Po najęz drestę od nasu  
z miny czy mam się lepiej czy gorzej. W czwart  
chyba już, w jakiś sposób dochodzą z Polakami  
strona przy obiedzie do przekonania, "das sie  
so unbeholfen sind, wie ein unmündiges  
Kind und eigentlich mit ihrem Mutter Pappen  
sollten". Właśnie tyłko że mi Panius na pewno  
pauze reputacye "moja dykatego". Jedna z  
pani zauważyła "das sie überhaupt so un-  
praktisch sind als wenn sie ein Dichter wären."  
Chciałem w pierwszej chwili powiedzieć "das bin  
ich auch" ale wstrzymałem się z uwagowaniem, że nie  
mam do tego prawa.

Prawie każdego tygodnia zmieniają się scianki  
normalnych narodowości z prawej i lewej strony  
z jej stracitem kontrolę. Była jakaś Frau  
Bistner, żona maomistrackowego kupca z Pa-  
waryi, z twarzą cokolwiek Vorzimmerowa, wylom-  
stażca somilchem, choi się nawet nie śmiećnego  
nie powiedziało chora pausia Lonja Tholesani  
kawa tykowa Proyanka z marwiskiem jak z 20-  
tych powieści, pani Zimmer, żona Galryant  
z Moskwy, cały dzień mierząca temperaturę  
termometrem, pyrna panistka, bardzo miły  
wyspa harf. miłka opery i t. d. Obecnie mam z  
lewej strony świeży małżetek z lewej od dwóch tygodni  
paniz Lange z Berlina, żona żydowski ego kucha i  
jej dwie bardzo mocno wibulskie i jęzre  
mniejsz miłka córki: Fräulein Friede und

Fräulein Marthe przedmiot obywatelski  
 Któr małego ognistego Węgra, który po kole  
 od gospodni Willi porwany na pokojówkach  
 słowaczki Korynta z Faskawym przegledów  
 wyethid Oriental gości poci Walrej i pięknie  
 nej. z panem Gintowtem mieliby go nawet  
 w całkiem wraadionem podejściu, że Karidego  
 wielora obrabuje w ogrodzie i inną pannę  
 Lange. Ze mną wioda "intelligentną" kon-  
 wercyę. Drogą matiałem przy obrabie wy-  
 silic' się na sreczysłowy niemial, komentary  
 Budowniczego Solhessa "Buena. po kole obga-  
 dai mniej więcej całą wspaniałą niemiecką  
 grafomanię, a potem z bradric' swojej entaryjan  
 do Jakobiena.

Czy Pamiu' raczba przynajmniej Wilsa  
 Kynnego przez Jakobiena wlatnie i czy  
 w smakowata w nim jak ongi w Hamunio.  
 Wpadł mi tu do dęli nowy romans Hansuna.  
 znown całkiem w jego gustie i z miłośniewi  
 aferami, ale przewudne.

Nie brak tu w jelli była i intryga Brymi-  
 nalno-romansowyh Ina wielki szale.  
 O plotek w Kucy, jak w gnieidie  
 kerten. Osią ich, trykowny i bardzo  
 przystojny a moim sympaty, czy węgior  
 sh oberleutnant Rokiet i Don Juan  
 na wielki szale, który się am, tak  
 zaplatał, że potem wagle przed kilku  
 dniami odjechał miiał.



Specjalisty do wyciągnięcia ze względu na  
widok nowy, wiadomości były Ci. Buntow. Był.  
Ta to nasza codzienna, wieczorna zabawa.  
Odrębnym od nich jest i poddany i dozwolony.  
Miałbym gust ci jeszcze odpowiadać to  
o ten, to o owen, ale już pół do piątej,  
a ma się jeszcze napić i nie mogę się  
spóźnić.

Te dwa tygodnie - ty le to jeszcze czasu.  
Pauza! - Diewczyńko Ty dołka, zanim  
te dwa tygodnie upłynię, czasem się pali  
mnie dzień od skromoty Twego uscisnienia.  
Sadam ci do nog jak cię i uję z Tobą  
za Tobą jak ten dzień Twój na wielki

Alh

18/VIII. Reichenhall

51

Moja siostra Sieweryna!

Odrolinę, Leandro odrolinę miałem  
li za to że się wyjechała z Krymów nie  
podrygnawczy się se mną. Lloro jednak  
Panek była tak mocno pewna (no proszę,  
i ślad miły taka pewność) że towarzyszy  
jej będą w drodze, to i miała słusność  
że pożegnanie było błędnem. Za dłu-  
siejną wiadomości obratowej Komunistki  
wystąpił palców Kaidego z osobna i dar-  
no powoli, aby więcej trwać.

Nie byci nam to ciekawym? — Nie byci  
zbyt ślepa w wymyśleniu się, to się  
obrownowary. W poprzednim liście zrestę

Wspominającem znów o swej ciekawości  
 pokrętych i codziennych zdarzeni i przygod  
 Pawłowi. - To mnie i prawda, że ja te  
 drobniutkie nic nie znaczące wypadki  
 dla dnia i chwili, dla tej co się dzieje i  
 dzieje u Korzeni objętnej i matowatnie a  
 karkajomoti' ich nie pojmuję żadnej głębi roli;  
 że mnie takomisto wiadomości takich  
 skr. w pewnego rodzaju "narzędzi" o po-  
 wierchnię i powierchowności; ale dla  
 mnie, dalekiej i nieobecnej byłoby  
 pewnego rodzaju ulga, crustyż się, może  
 wstawić i wstawić w ten sposób, z bli-  
 żonym, wieciec o Karidyń, przegole i  
 Karidyń Twym monemnie tak, aby  
 mógł sobie naocznie przedstawić: teraz  
 była tam a tam, a teraz robiła to a  
 to. - Tak jak to nam było, w podrzęd  
 Twój powrotny we wtorek, idmy obłoga  
 Tak równomiernie i gładko chui mogli,  
 że znów jesteśmy razem. -

Razem ost znów razem! We wrodz  
 rateru, jeżeli <sup>nie</sup> wtyknie, wedle programu  
 się uporam, wyrucam star. Wstaje  
 His' pisaniem, nie żadną miarą nie umiesz,  
 Dym omimes' Lurowa (wprost raby do Lam.:

Wora zajeżdżają) nie wstąpiwszy po,  
przednio do Luowa. Z pewnością Jostona  
le to zrozumie. Przynajmniej, nawet, że  
myślała, jakoby Pamiul wyjechał i w tym roku  
w Zakopanem, bo w jednym z poprzednich  
listów proponowali mi jeszcze wstąpienie  
do Zakopanego.

Historie tymczasem przejął się zdrowym  
takim zdrowiem, że jeżeli i dzisiaj nie ma  
się tak pynnie jak wczoraj, a pogoda  
ja zdrowiowej i całonocnej ulwie się usta-  
li, wybieram się jutro do owego obławione-  
go Berchtesgaden, na ono Königssee tutaj  
se możele oho.

Wyberam, się i to w całokształt oparłem  
Fohwarrystwie do z c. k. Komisarzem  
polityki ze Luowa p. od. Reinländerem.  
Wyobrazi mi się sobie w przyjacielkiej  
Komitywie z jego moją tej branży. We  
Luowie nie znalazłmy się zupełnie, tyl-  
ko z widzenia, często w teatrze, a raz był  
o ile sobie przypominam, na jednym z mo-  
ich przyjazdów w Jednooszeniu. Althus był  
zrenta, dobrodusny i prosty chłopak, bo  
kiedy przedefilowalem obok niego dwu-  
bratnie w kolumnadzie, został o ławki  
młodzie: par się nudi, ja się nudi  
nudiemy się razem. - Nudziłmy

się jmi potem do wieczora warem i wspólnie  
Wujek nadze Lwowa we prode zrania, musiał  
się wije gdzie na Dworcu i Panimalkę spotka.  
Wypytywałem go dokładnie o galijską pagorę  
i ma z wtorku na prode aby się przekonał  
czy podzieli odbyliemu mężczyźnie w tak cudny  
spode, jak to tu krubem.

Na wstępie zaraz zaliczył się smętnie, że nie  
może spotkać ładnej pięknej kobiety, którą  
tu bardzo zradka i jeno mujej mi zranu  
za to ubierają się stojnie, Koronkowi,  
wykisznie.

Wiałem tak z rana, siedząc wygodnie  
niedaleko Kapeli, że ubierałem się we  
wspaniałe piękniejsze suknie przekorę,  
cóż tam, próbuję w myśli, jakbyś w  
niek wygładała. Czasami z ra dżiej fukno.  
ty drucabem ci się do nos i obejmuję, ca  
Dowabem stopy tak, jak to teraz czynię  
moja stopka jedynarko!

Jeżeli pisai, to musisz list wysłać  
w niedzielę do moiliwie że poruciej  
jmi muje nie dojdzie. Proszę bardzo o kilka  
słów jeno do podras poddory nie bądź się  
nigdy odliczai.

Twój Osko

P.S. Bardzo się dzie, ale są tu niedychnie tanie  
(1.10. = 56 cent. za sztukę) oryginalnie i gustowne  
prerki. Byłby grzech nie skorzystać ze spoko,  
Drości !!

20/VIII.

Moja stola Pawusi!

Byliśmy razem wczoraj w Berchtesg.,  
 dziś na Königssee całkiem sami samotnie.  
 Było jednak oprócz tego morze narodu wy-  
 bierających z Reichenthalu i z przeciwnej  
 strony od Salzburga i to nam właśnie wio-  
 na Dolne reputacja zabawy. Wyobraź sobie  
 śmiech i natężenie popychających się w potpiach  
 i niecierpliwoci fizygu pasażerów na  
 stacjach, przy basenach i na bryczkach przy  
 łodziach. Mnie stracił cały apetyt  
 na "cudzy przyrody" i zrył mi ramian  
 mięśniak i kłótnie. Na noc nie  
 trafił mi na łóżku na pręty osoby, a z po-  
 wrotem Guracali'my jui tylko z jakimiś para-  
 niemiechy matrymonów. Tylko że podras  
 całej wycierki trzeba pilnować i wymaga

i punktualnie dotrzymywai terminu  
 aby się do pojedynku nie spóźnić. Tak  
 że ostatecznie utrwala się w pamięci wra-  
 żenie radosnej gonitwy porażeniem, omni-  
 bussem i Todrig tam i napowrót. Opiętej  
 byliśmy już w domu. - Königsee jest ogromnie  
 wielkie jezioro, przebiega przez dolinę przez  
 szczyt górny, w oparciu o brzośnię  
 szczytów i turni i niżej się wzdłuż nich  
 w rozłoty. Jest bardzo wąskie jak  
 szeroka rzeka i niemiernie długie.  
 Wąskie brzośnię jeziora kryją sobie  
 ślady efektowniejsze wstrząśnienie się po  
 od czasu ogarnięcia otrzymała z rzęsami i  
 skupione i ma się od czasu czasu i z kwami.  
 Tutaj rozwinęła się obrat kolejno coraz mroźny  
 w miarę podwórzy i dopiero z pamięci odwa-  
 rai i skądś go trzeba. W miarę wspo-  
 mieniu utkwidy mi kilka parcki  
 polijare w wielkiej ilości na wodzie  
 a tak oswojone, że płynęła ra czołmiew  
 i dają się karmić, jak weneckie goby.  
 Dł. -

zupelnie mi podwórzy i nie kankordia  
 i sposobem najmniejszej w turenie moim  
 ślady, że wziętem przed snem od przybytku

Chinów. A jeszcze słyszę, że w domu  
zastawem zastępowioną Turę Kartkę w  
Przemysku podras podwójną nadanie i że mi ten  
samen przydała sokolnicki dwoja jener.  
Wijaz swój uplanowawen na swartek  
okładają go o dzień później bo z powodu  
sobotniej wyjeżdżki zostaw mi jener Cilety  
Rumajne. Dotąd nie mogę się zdecydować  
waj, czy ulonachian przedzić czy nie i  
iatając zemu Pamiar o rażę nie pyta. -  
Owekuje to od niej jener listu najpodnie  
we stron, dzisiaj może właśnie w tej  
chrili napisanego. Byłbym niezgodnie  
bardzo markotny, gdybym na drogę powro  
tną, na wyjazd nie otrzymał Twojego do  
gościnieństwa.

Towar kystur to zmiana się ciągle jener.  
Dawni lubynają, nowi przychodzą, dwoja raso  
wych Niemców, Lymbery i Teutony, zylaste  
piertiste, bareryste, ogromiste, o wielkiej  
Tapach, jener wprężnych stopach.

Takie dwie młode rosyjskie żydówki.  
Jedna, medyrka studyniera we Francji  
soyjalistko-syoniistka (narywają  
się poaley-syoniści), stwanno rapalona  
3wienio przybyła i Kongresu w Baryli.



Starybom z niny dopiero co po obiedzie  
pierwszą podjąłmą batalię polityczną.  
Jest właśnie do wiek Krotki Kongresu 7. w.  
Palestyniów, Który przeobrażali terj  
totalistom. Za tym ostatnimi jako real  
nym politykowi (w dysputach politycznych  
mwarium za stosowne Ktury po uszy wcedli-  
wie) stwierdza się najunierwiej podpisany  
Abolition, się po mieście, przygadawo  
mi ciele a propos imaję profektu.  
W tej chwili przerywa nam nare sam na  
sam podiedzie, rawnieję jener. po nad-  
poraj amiel par Stanisław Unger  
z Salzburga, a najomę Drohobyczanin  
Który tam na modę Kreisberga praktykio  
w Lidzie, i rawnie miie jui war to przy-  
padkow. Co o mojej bytkoni nie uwiad-  
dziędi. Nie wiem, czy jiwatom. Zarob  
się ponownie jest "przyjacielim" wstha  
Muellera, i do Staffen byb w Paryżu.  
Zrentz chłopia, jak i mi.  
Z musz przerywan rawnie i odka-  
dan jube sentę na powie.  
Wstęz narect nie zegnau  
się  
T. W. J.

20/8 05  
Österreich-Galicien



Wielunowa

Prósia Fraenkłówna

Lemberg

Chimrowicka 10. Sp

56  
Österreich - Galizien

Wielużina

18/8 05/11



Róza Fraenklówna

Lemberg

ul. Zimorowicza l. 10. I p.

57  
Österreich - Galizien



Wieluśina

Rósa Fraenklowna

Lemberg

ul. Kimowicza 10. I

Österreich-Galicien



14/8 05

Wieluśina

Róza Fraentlówna

ove Lwowie

ul. Zimorowicza 10.  
Ip

Osterreich - Galizien

Wielużina

11/8 05

Róza Fraenkówna



w Jarynicy

Willa Ursula  
pens. Sombirskiego

Österreich - Galizien

Wielużina

11/8 05



60

Adria Fraentklowna

in Marynicy

willa Ursula

pens. ~~Sembinski~~iego

Österreich-Galicien

9/8.05

61



Wieluśina

Róża Fraenkłówna

<sup>in</sup> Krymicy  
Willa Ursula  
pens. Oembirskiego



7/8 05  
62  
Österreich - Galizien

Wieluśina

Rosa Fraenklinowa



in Krynicz  
willa Wrasula  
pocz. Seubini Diego

6/8 05



Österreich - Galizien

Wielużina

Róża Fraenklówna

w Hrynicy

willa Ursula  
pens. Dembińskiego

5/8 05

64

Österreich. Galizien

Panna filbatu Luzycki

Pócia Fraenklónna



ad Reichenhall.

Eingeschrieben.

N<sup>o</sup> 734

R

34

Przemys

Willa Ursula

Jan. Wenzelski

Reprek

Österreich-Galicien

WieluŃowa

PóŃa Froenblówna

PrzemyŃ

w Krynicy  
willa Ursula  
pou. Semborskiego



Bad Reichenhall.

Eingeschrieben.

№ 177

R



MAR 2  
5 1/2 PM



REICH  
5 1/2 PM

MAR 5 5 1/2 PM

Wieluwa

29/4 05



Róza Fraenkówna

Österreich  
Galizien

Thrymna

willa Urzula, pens.  
Sculini Diego

Wieluſina

27/7-05

57



Adria Fraenklo'wna

Österreich.

Wrynica - Galizien

villa Ursula, pens.  
Dembinskiego

Österreich

21/7. 05



Róża Fraenkówna

Trzynica - Galizien  
post-restaure



Österreich

69

Wieluśina

1917 05



5 ST.

Podia Fraentkowna

Krynica - Galicien

Posto restauto

Wieluſowa

9/5 05



Posta Fraenklowna

Lemberg - Galicien  
Kinnowicza 10. Ip

Wielurowa

17/4 05.



Rosa Fraenklówna

Österreich.Thrynica-Galicien  
postę-restantę

Wieluśina 10/5 05



72

Róza Fraenkówna

Lemberg - Galicien  
Kimerowicea 10. I p

73

8/5 05

Wielusua



Rosa Fraenklowa

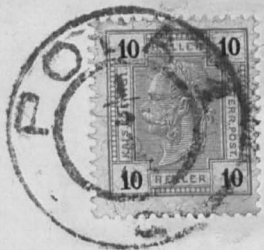


Lemberg. Galicien  
Krimowitz 10. Ep

74

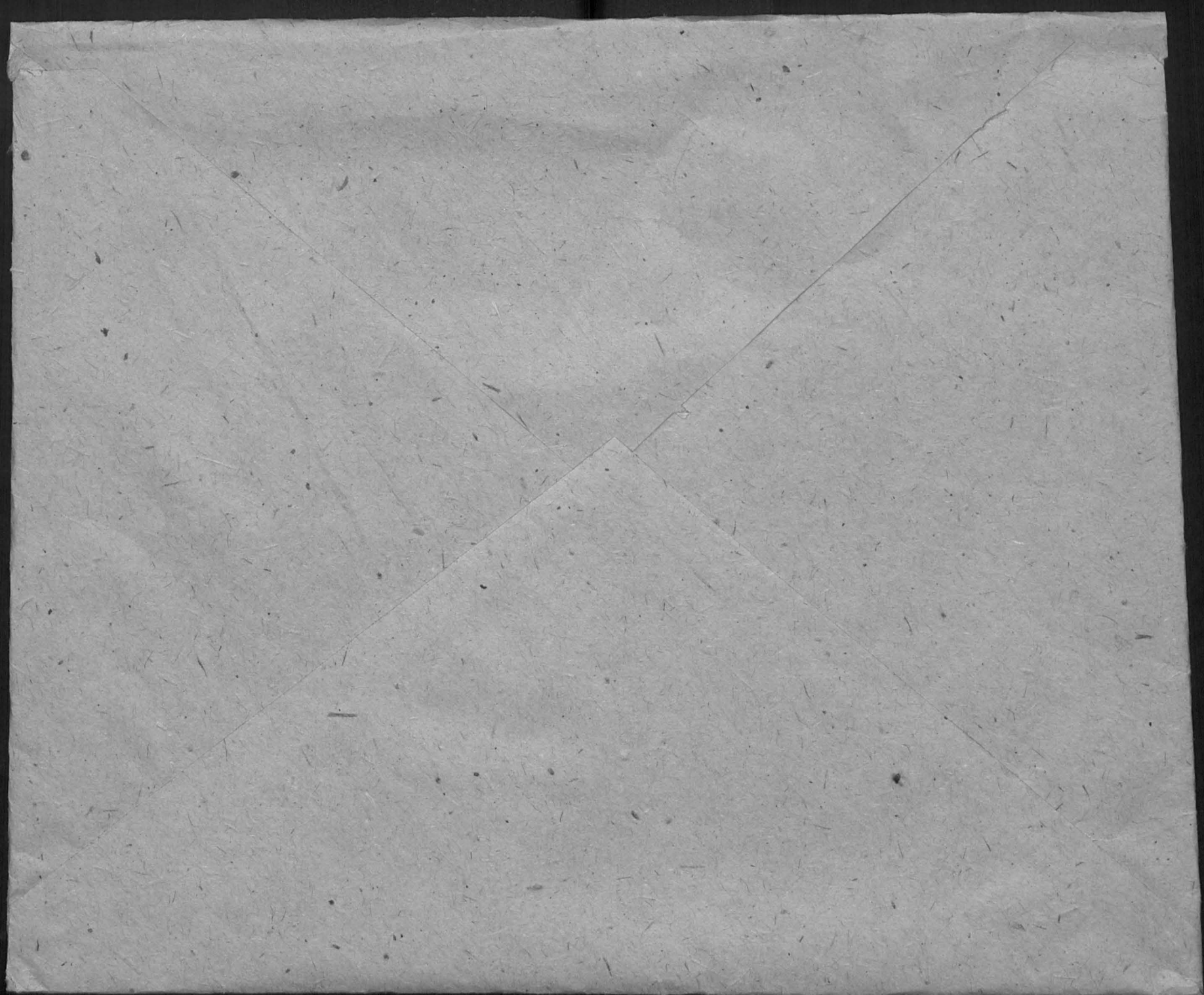
1/5 05

Wielunia



Róża Fraenklówna

Lemberg - Galicien  
Lembergierska 10. I p



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**